ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

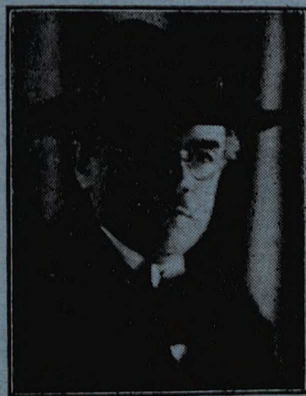
ROK VIII STYCZEŃ (1931) — JANUARY NUMER 1

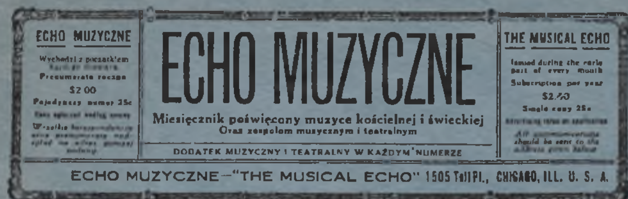
TADEUSZ JOTEYKO





RODZIŁ się na Ukrainie w roku 1872. Studja muzyczne odbył u Noskowskiego i u Gevaerta w Brukseli. Do najwybitniejszych dzieł jego należą opery: 'Grajek," (opera młodzieńcza) i "Zygmunt August' (na tle trylogji Lucjana Rydla). Pozatem napisał utwór symfoniczny "Szkice morskie" (należący do repertuaru filharmoników warszawskich) i szereg dzieł kameralnych, fortepianowych i wokalnych. Joteyko jest znanym również jako autor dzieł teoretycznych ("Zasady muzyki," "Historja **muzyki polskiej i powszechnej" - oraz - "Pod**ręcznik do szkolnej nauki śpiewu." Premjera "Zygmunta Augusta" odbyła się w roku 1925 w operze warszawskiej, opera poznańska wystawiła ją (w podwójnej obsadzie) 1 października, r. 1927. Za dyrekcji Piotra Stermicza w obecności kompozytora.





"The Musical Echo" (Miesięcznik)

Do Miłośników Śpiewu i Muzyki Polskiej

Echo Muzyczne jest jedynem polskiem pismem muzycznem w Ameryce, które stale i regularnie wychodzi, począwszy od 1go stycznia 1924 r., a którego zadaniem jest — pielęgnowanie śpiewu i muzyki ojczystej.

Echo Muzyczne, jako pismo samodzielne, które nie jest niczyim urzędowym lub półurzędowym organem, utrzymuje się o własnych siłach, opartych na abonamencie czytelników i nie jest wydawane dla zysku, zaś wszelką nadwyżkę wkładamy w pismo, powiększając takowe i ulepszamy w doborze treści i t. p.

Echo Muzyczne napewno będzie zaabonowane przez sz. p., bo tem samem przyczyni się w powstrzymaniu zaniku pieśni i muzyki polskiej, oraz mowy ojczystej tu na wychodźtwie.

Echo Muzyczne rocznie kosztuje $2.00 za 12cie numerów, w których prócz doborowej treści, ponadto pomieszczone są działy: a) techniczny o śpiewie i muzyce, b) dodatki muzyczne, c) dodatki teatralne. Wartość samych dodatków wynosi sumę około $6.00.

Pozamiejscowi proszeni są włożyć do listu sumę $2.00 i przysłać takowe w załączonej kopercie, miejscowi zaś niechaj odwiedzą naszą redakcję, lub zatelefonują Armitage 2156, pod jakim adresem mamy "Echo Muzyczne" wysyłać.

ROCZNIKI ECHA MUZYCZNEGO
są do nabycia

Numer Wstępny z nutami	$0.25
Rocznik 1924 (bez nut)	1.10
Rocznik 1925 z nutami	2.25
Rocznik 1926 z nutami	2.25
Rocznik 1927 z nutami	2.25
Rocznik 1928 z nutami	2.25
Rocznik 1929 z nutami	2.25
Rocznik 1930 z nutami	2.25
Rocznik 1931 z nutami w prenumeracie	2.00

UWAGA: Roczniki 1924, 1925, 1926, 1927, 1928, 1929 i 1930 na wyczerpaniu; zamawiać zaraz.

Adres Redakcji.
ECHO MUZYCZNE — THE MUSICAL ECHO
1505 Tell Place Chicago, Ill., U. S. A.

THE MUSICAL ECHO — "ECHO MUZYCZNE"

Issued during the early part of every month
Subscription per year $2.00 Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane," co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, lecz odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, Kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w "ECHU MUZYCZNEM", a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści ,jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w mniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan ZARAZ, aby w następnym numerze w "ECHU MUZYCZNEM" było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12
Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ 9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35
Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

UWAGA: — Kto z góry nadeśle gotówkę, udzielimy 10% zniżki.

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00

Od Redakcji

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. **Prosimy o uregulowanie.**

Z każdym dniem Echo Muzyczne zdobywa coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak koscielne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływują na umysłach tychże.

Stopniowo wprowadzamy różne ulepszenia, — jak: "Kronikę Chóralną," "Wiadomości z bieżacej chwili" i t. d. Staramy się usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. **"Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."**

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich. **Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego, które** zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne nowe działy.

Do tak poważnego dzieła **"Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca** wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odbieramy wiadomości z różnych miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnoną, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać obok, krytykę o Echu Muzycznem by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

B. J. Zalewski, **Wydawca i Redaktor.**

—o—



ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH.
W Polsce, Ameryce i Kanadzie.

Dla braku miejsca recenzje zamieszczamy w strzeszczeniu:

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto takowe zaprenumerować? niechaj posłużą niektóre tylko artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

◇ ◇ ◇

SIOSTRA M. BONAWENTURA, Dyrygientka muzyki w Akademji Polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis.........."Życzę więc z całego serca szan. red. by "Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając "Echo Muzyczne" wszystkim tym, którzy miłują Polskę i jej pieśni. — Mam w Bogu nadzieję że powodzenie "Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej". Z szacunkiem i życzliwością **Siostra M. Bonawentura.**

DZIENNIK "NOWINY POLSKIE" W MILWAUKEE WIS ...... "Słowem, "Echo Muzyczne" powinno się znajdować w domu każdego miłośnika pieśni polskiej, tak narodowej jak kościelnej, w domu każdego organisty i dyrygenta i w bibliotece każdego muzyka. Każdy znajdzie w nim coś interesującego.

PANI STEFANIA D'ORESTE; Dyrygentka chórów śpiewaczych i Szkoły muzycznej w Chicago i w Gary, Ind........."Z zamieszczonych artykułów można sobie wyobrazić pogląd na ogólną działalność i kierunek muzyczny nie tylko tu na Wychodźtwie, ale i w całej Polsce. Za tworzenie tego łącznika należy się panu B. J. Zalewskiemu, redaktorowi i wydawcy "Echa Muzycznego" głębokie uznanie. Z powożaniem **Stefania D'Oreste.**

KRONIKA MUZYCZNA. Org. Diec. Lubelskiej w Polsce, Rok IV, 2 (8), 1928 za listopad, Chicago-Ameryka. "Redakcji "Echo Muzyczne" jesteśmy bardzo zobowiązani za regularne nadsyłanie pisma. Cieszymy się niezmiernie, że tak dobrze redagowane pismo stoi na straży pieśni polskiej w dalekiej od nas Ameryce. "Szczęść Wam Boże" Rodacy! My ze swej strony przesyłać będziemy nadal swój organ "Kronikę Muzyczną" (Jako od Redakcji)

JEDNOŚĆ-POLONIA W BALTIMORE: "W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą "Echo Muzyczne." .... Bedzie ono prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków .... że znajdzie ono szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa. Prenumerata za to cenne pismo $2.00" i t. d.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE: "Nadesłane nam trzy numera "EchaMuzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści .... tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich." i t. d

MUZYK WOJSKOWY W GRUDZIĄDZU W POLSCE: "Całość numeru przedstawia sie sympatycznie, cel pisma piękny, zadanie swoje na obczyźnie spełnia w zupełności. Szczęść Boże!"

KS. DR. W. KNEBLEWSKI Z POLSKI: — Słowo o Muzyce. "Niewolno mijać żadnego objawu kultury polskiej na Wychodźtwie, choćby takiej muzyki (dalej wyłuszczono brak pism zawodowych, czytamy) — śpiewacy nic, gdyby ich nieratował wysiłek jednostki Mam przed sobą kilka numerów "Echa Muzycznego", miesięcznika redagowanego przez B. J. Zalewskiego. — W lutowym numerze "Echa Muzycznego" spotykamy piękny referat prof. A. Karczyńskiego — "Chopin — Jako Muzyk"........ W każdym bądź razie trzeba "Echu Muzycznemu" powinszować wytrałości, że choć w trudnych warunkach wydawniczych nie rzuca posterunku, ale owszem utrzymuje się przy życiu, dla kultury pieśni i muzyki i sceny polskiej na Wychodźtwie.

KS. JAN S. FELCZAK z NEW YORK, N.Y........."Trzeba uznać że pisemko to posiada wielką wartość, jedyne tego rodzaju w języku polskim tu w Stanach Zjednoczonych. Treść jest nadzwyczaj interesująca i niejeden miłośnik muzyki a szczególnie narodowej znajdzie tam kopalnie, z której może czerpać bezustannie. Pisemko to można śmiało polecić każdemu który kocha muzykę i pieśń polską"

PIAST W CHICOPEE: "Witamy z uznaniem pojawienie się "Echa Muzycznego" .... tego pożytecznego pisma fachowego" i t. d.

DZIENNIK POLSKI W DETROIT: "Echo Muzyczne" przedstawia się wspaniale, zarówno ze strony technicznej, jako też i z treści" i t. d.

MONITOR CLEVELANDZKI (DZIENNIK): "W Cleveland posiadamy kilka doskonale zorganizowanych chórów polskich, obowiązkiem więc śpiewaków jest udzielenie nowemu pismu muzycznemu jak największego poparcia.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY W CHICAGO: "Pismo to polecamy drużynie śpiewaczej do zaabonowania. — Redaktorem i wydawcą jest p. B. J. Zalewski

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO: "Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego. Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem." — E. P. Banasik, red.

Za przychylną ocene serdecznie dziekujemy i w miare możności, starać sie bedziemy ulepszać pismo, co bedzie zależnem od pozyskania jak najwiekszej liczby abonentów; zatem — prosimy o rozpowszechnianie "Echa Muzycznego".

B. J. ZALEWSKI, Red. i Wyd.

—o—

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00

DZIAŁ SZTUK TEATRALNYCH





Libretta do Oper, Wiersze, Deklamacje Monologi, Djalogi dla Dzieci i Starszych



A 1 Cholnka. Obr. wigil. w 1 akcie, 10 osób żeńskich......0.15
A 2 Doskonała Kuchmistrzyni. Krot. w 1 ak. 5 osób żeń...0.20
A 3 Fatalna Kiełbasa. Krot. w 1 ak. 7 osób męskich......0.10
A 4 Jasełka. Ob. z dziejów Nar. Chrys. w 1 ak. 30 osób..0.15
A 5 Kamyk i Róża. W 1 ak., 3 osoby żeńskie..............0.10
A 6 Księżycówka. Dram. w 3 ak. 15 osób męs. i żeń.......0.25
A 7 Narodziny Pieśni. Obr. sc. w 1 ods. 10 osób męs......0.10
A 8 Ostatni Raz. Djalog w 1 ods. 2 osoby żeńskie.........0.10
A 9 Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ods. 6 dziew......0.10
A 10 Staruszkowie w zalotach. Frasz. sc. w 1 ods. 2 osoby..0.10
A 11 Trafił Marek na Marka. Kom. w 2 ods. 10 męskich...0.20
A 12 Wszystko w porządku. Fars w 1 ak. 4 męs. 2 żeń....0.25
A 13 Złota Marysia. Kom. w 1 akcie, 5 dziewcząt..........0.10
A 14 Złotko i Błotko. Kom. w 1 ak. 3 mes i 1 żeń.........0.10
A15 Święć się, święć się wieku młody, w 1 ak. 7 żeń. 4 męż. .25
A16 Róża z zacz. ogrodu i Czerkony kapturek............ .10
A17 Jaś i Małgosia i Słówko wyleci wróblem........... .10

LIBRETTA DO OPER

B 100 Opera Chłopi. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki......0.50
B 101 Opera Judasz. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki......0.50
B 102 Opera Quo Vadis. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki..0.50

WIERSZE, MONOLOGI I DJALOGI

C 150 Zbiór Sześciu Monologów dla dziewcząt. 1 Nieporządna, 2 Pomyliła się, 3 U dentysty, 4 Ma się rozumieć, 5 Chwalińska, 6 Stróżka..............................0.15

C 151 Zbiór Sześciu Monologów dla chłopców. 1 Zapisze się, 2 Bez urzędu, 3 Nie wstąpię, 4 Wyjątkowy Młodzieniec, 5 Zawodowy wierszoklita, 6 Strach prosi o kolację 0.15

C 152 Dwa monologi, Djalog i Anegdoty. 1 Na koncercie, 2 Muzykalny (dwie osoby), 3 Niedziela, 4 Z muzycznych anegdot, 5 Psychologja drugiego flecisty, 6 Toscanini i Verdi..0.10

C 153 Cztery Monologi. 1 Na jednej głowie, 2 Maciek Wiecha u doktora, 3 Przed sądem, 4 Zacinalski..........0.10

C 154 Wierszyki i Deklamacje z Bajek Kryłowa. 1 Kwartet, 2 Osioł i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i Kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Swinia pod dębem, 10 Osioł z dzwonkiem, 11 Spiewaj ludu, 12 Ja śpiewam, 13 Boga natury, 14 Głód, powietrze, ogień, woda, A. Mickiewicz, 15 Milczenie, 16 Zgodność, 17 Ja, 18 Wybory, 19 Dzieło, 20 Przyjaciele, 21 Dzwon i dzwonki, 22 Pchła i Rabin, 23 Do tych, którzy śpiewać zapominają, 24 Spiew Matki, 25 Owczarek, 26 Maciek, 27 Jaś. Zeszyt I.....0.10

C 155 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Namysłowszczykom, 2 Zakrakali Krucy, 3 Do śpiewaków Polskich na obczyźnie, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj mnie matulu, 7 A było to w piękny maj, 8 Krzaczek róży, 9 Księżyc i dziecię, 10 Kwiatki, 11 Rzecz o dzbanie. Jan Sroka. Zeszyt II...............0.10

C 156 Wiersze Dekl. Myśli i Zdania. 1 Anegdoty o Artystach, 2 Apatja do bemolów, 3 Dziesięć przykazań śpiewaczych, 4 Echo Fałszywe, 5 Fatalna pamięć, 6 Kapela, 7 Kapela Beja, 8 Na egzaminie muzyki, 9 Pocałunek Rossiniego, 10 "Sąd Midasa", 11 Fantazja śpiewaka, 12 Sługa Muzykalna, 13 Zamiłowanie do muzyki, 14 Muzykalny dowódca, 15 Niebezpieczni wielbiciele, 16 To i owo, 17 Z pamiętnika młodego muzykanta, 18 Wolność w Muzyce, 19 Zjadliwa krytyka, 20 Myśli i zdania, 21 Humor zjazdowy, 22 Król i śpiewaczka, 23 Nieporozumienie, 24 Biały Otello, 25 Interesujące Artykuliki, 26 Śpiewaj ludu, 27 Pieśniarz. Zeszyt III. 0.10

C 157 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Motylki-Lezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i Księżyc, 9 Wojna, 10 Wyścigi, 11 Skarbonka, 12 Uwaga, 13 Motylki, 14 Próg Ojczysty, 15 Przy organach, 16 Kreutzerowska Sonata, 17 Artur Rubinstein, 18 Wandzi Nowowiejskiej, 19 Wiejski Grajek, 20 W zaświaty, 21 Parsrzyt, 22 Powinszowanie dzieci. Zeszyt IV. 0.10

C 158 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Matka, 2 Wąż, 3 Przypowieść wschodnia, 4 Z dobrych rad, 5 Pierwsza Brygada, 6 Kujawiak, 7 Kasieńka, 8 Polska Krew w nas płynie, 9 Chór Żołnierzy z opery "Faust", 10 Potęga Pieśni, 11 Osiołek przebierający, 12 Na Cmentarzu, 13 Dla ciebie Polsko, 14 Nasz Bohater, 15 Przykry sen, 16 Księżyc jegomość, 17 Wiosna. Zeszyt V...0.10

C 159 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Nasza Pieśń, 2 Skowronek, 3 Sen żołnierza Polskiego, 4 Ludzka dola, 5 Brzozy, oryginalnie napisane przez J. Srokę. Zeszyt VI. 0.10

C 160 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Fujarka, 2 Lato, 3 Krnąbna, 4 Alleluja, 5 Rota, 6 Muzyka, 7 Spiewaj bracie, 8 Do Pieśni, 9 Koncert, 10 Dumka o Wandzie, 11 Kapłan Patrjota. J. Sroka. Zeszyt VII. 0.10

C 161 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Czcigodnemu ks. J. Chylińskiemu, 2 Swięto Umarłych, 3 Credo, 4 Pasterka w Polsce, 5 W jesieni, 6 Muzyka Polna. J. Sroka. Zeszyt VIII. 0.10

C 162 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Polska Bandera, 2 Zima, 3 Cześć Pieśni, 4 Urodziny Górnika, 5 Chrzciny, 6 Pieśń Górnicza, 7 Dzieciństwo, 8 Do Muzyki, 9 Przygrywka, 10 Zaloty, 11 Mężowie mówią o walcu źle. J. Sroka. Zeszyt IX. 0.10

C 163 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Rozmowa, 2 Raki, 3 O Zwyrtale Muzyce, 4 Maj, 5 Cierpiącym. Zeszyt X. 0.10

C 164 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Pewny środek, (djalog estradowy: dwie osoby) 2 Przed Monologiem, 3 Mój nos, 4 Da capo, 5 Symfoja Haydena w Karlsbadzie. Zeszyt XI. 0.10

C 165 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Niema co włożyć na siebie (dwie osoby), 2 Hrabskie dziecko, 3 Ach Rozumiem, 4 Niepocieszony Wojtek. Zeszyt XII..........0.10

C 166 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Nie mogę deklamować, 2 Smutno, tęskno, 3 Straszny sen, 4 Poeta, 5 Chrystus Król, 6 Królestwo Chrystusa, 7 Zmartwychwstanie, 8 Westchnienie kawalera. J. Sroka. Zeszyt XIII. 0.10

C 167 Zbiór wierszyków i deklamacji. 1 Zaloty, 2 Po zgonie Marszałka Fosza, 3 Powrot Halerczyków, 4 Jenerał Józef Haller, 5 W 80tą rocznicę śmierci Szopena, 6 Boże Ciało, 7 Pożegnanie, 8 Nieśmiertelna, Cierpiącym, 9 Kołysanka, 10 Uroda życia, 11 Świnia i słońce, 12 Wrona, Słowik i Orzeł, 13 Kantata ku czci K. Pułaskiego, 14 Kantata ku czci Tadeusza Kościuszki, 15 Rozmowa, 16 Michałowi Prawdzicowi, 17 Bławatek, 18 in Memoriam ś. p. Walerji Widera, 19 Gdańsk, 20 Dzieciństwo, 21 In Memoriam ś. p. Helenie Widera, 22 In Memoriam Mikołajowi Kopernikowi, 23 Kapela, 24 Ostatnie moje słowa, 25 Złote myśli A. Asnyka różnych autorów. Zeszyt XIV 0.20



UWAGA: Dzieła powyżej zamieszczone 95% są dla dzieci i starszych, najodpowiedniejsze dla szkół parafjalnych w Ameryce.

Zamawiajcie coś z tego działu, wystarczy podać litery A. B, lub C wraz z numerem obok i cenę po prawej stronie wypisywanie nazw, jest całkiem zbyteczne.

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00



Dosiego Nowego Roku!

Życzy Czytelnikom Echo Muzyczne

MNIEJ NIEDOCENIANIA, WIĘCEJ ZROZUMIENIA I POŚWIĘCENIA

"HOSANNA" — Organ tow. muzyki liturgicznej w Warszawie (Karowa 5, nr. 49), z którego czerpiemy poniżej podany artykuł, a który w zupełności możemy dostosować do naszych stosunków Polsko-Ameryk. Posłuchajmy co pisze p. L. Kluczycki.

W naszych świątyniach polskich, nietylko na prowincji, lecz i w stolicy, daje się odczuwać brak poważnej, w dobrem wykonaniu, muzyki o charakterze kościelnym.

Jakież są przyczyny tego braku? Przecież my Polacy jesteśmy dość zasobni w wyczucia muzyczne, przecież polska kultura muzyczna już w XVI wieku zaliczana była do pierwszorzędnych, przecież, mówiąc o chórach śpiewaczych, nie brak nam materjału głosowego, a więc przyczyn takich, usunięcie których nie leży w naszej mocy, nie znajdujemy. Znajdziemy je natomiast w niedocenianiu doniosłości potrzeby należytej muzyki w kościele i następnie w braku pracy i poświęcenia.

W sprawie samej doniosłości muzyki w kościele, jako nie powołany, wypowiadać się nie będę, poruszając jednak sprawę niedoceniania potrzeby należytej muzyki w kościele, pozwalam sobie nadmienić, że winę tu ponoszą przedewszystkiem nasze władze kościelne bądź przez tolerowanie w swoich kościołach niewłaściwej muzyki, bądź przez brak nawoływań do pracy i poświęcenia w celu doprowadzenia muzyki kościelnej do odpowiedniego poziomu.

W latach dziecięcych utkwiły mi w pamięci nawoływania kapłana z ambony do rodziców, że powinni dzieci swe posyłać do chóru kościelnego, że śpiew kościelny w chórze podczas liturgji, to podwójna modlitwa i t. d., a wynik tych nawoływań był taki, że w ciągu niespełna 2 lat chór dziecięcy w tym kościele wprawił w podziw wszystkich wykonywaniem przeważnie gregorjańskich, pozatem zaś i innych 4-go głosowych utworów. A było to w Rosji 38 lat temu. — Doprawdy że w Warszawie, stolicy katolickiego Państwa, nie danem mi było, poza Katedrą św. Jana, słyszeć takiego wykonania. Lecz chór ten w Rosji zawdzięczał dużo swemu kierownikowi, organiście o prawdziwem zrozumieniu charakteru muzyki kościelnej, zrozumienia zaś tego nie możemy niestety przyznać wielu naszym organistom. Może pośrednio winę tu ponosi i kierownictwo szkół organistowskich, nie zdające może dostatecznie sprawy z tego, że znajomość kontrapunktu, lub opanowanie techniczne gry organowej nie wystarczy uczniowi szkoły bez zrozumienia charakteru czy też ducha kościelnego i że bez tego zrozumienia uczeń po ukończeniu szkoły jest jak ten rzemieślnik-malarz, umiejący malować, lecz nie mający pojęcia o zastosowaniu względnie zestawieniu odpowiednich barw do pewnych tonów i odcieni. — Organista przeto, nie wyczuwający w sobie zrozumienia należytego muzyki kościelnej, ma obowiązek zwracania się po rady i wskazówki w tym względzie do doświadczeńszych kolegów, lub do innych kompetentnych czynników.— Organista, odpowiadający kwalifikacjom dobrego organisty, ma doniosłe zadanie do wykonania i dużą odpowiedzialność; przy wykonywaniu utworów muzycznych w kościele organista nie ma prawa ani na chwilę zapominać o tem, że muzyka w kościele winna być modlitwą, a nie popisem technicznego wyrobienia organisty; natomiast władze kościelne winny dołożyć wszelkich starań w celu dostarczenia organistom materjału głosowego, oraz środków materjalnych na utrzymanie w dobrym stanie organów i na inne związane z działem muzycznym wydatki. Chyba nikt mi nie zaprzeczy, że łatwiej a nawet zupełnie dobrze można się modlić w bardzo ubogiej świątyni z odrapanemi murami, niż w bardzo bogatej i wspaniałej świątyni podczas niewłaściwej—jakby odrapanej z właściwych cech — muzyki. Zła, niewłaściwa muzyka może nieraz większą krzywdę wyrządzić, niż jej całkowity brak.

O ile jednak na organistach leży obowiązek wielkiej pracy w organizacji i wyszkoleniu chórów, o tyle na społeczeństwie naszem z pośród inteligencji muzykalnej leży jeszcze większy obowiązek dostarczania swych głosów do chórów kościelnych, a właśnie ten obowiązek poświęce-

nia zaledwie paru godzin tygodniowo nie jest wcale dopełniany. Gdyby chodziło tu tylko o oziębłość do tej sprawy, to jeszcze pół biedy, lecz często wchodzi tu w grę bardzo smutna przesłanka: znam ludzi z inteligencji wierzącej i praktykującej, posiadających ładne głosy, znających się na muzyce, czytających biegle nuty, lgnących z zamiłowania do muzyki, a nie należących do muzycznych zespołów kościelnych li tylko z powodu mylnie pojętego wstydu, względnie obawy uwłaczania godności własnej. I na tych właśnie — poniekąd zaprzańcach Chrystusowych — ciąży największa wina za brak u nas należytej muzyki kościelnej. A wspomnienia świetnych tradycji naszych mówią, że królowie polscy, nie mówiąc już o innych wysokich dostojnikach Rzeczypospolitej do sfer wojskowych włącznie, uważali za zaszczyt służenia kapłanowi do mszy św.

L. Kulczycki.

Najnowsze Wiadomości z Polski
Z Opery i Sali Koncertowej

Zanim gotowa będzi enowa premjera polska, "Manru" Paderewskiego, obraca się repertuar Teatru Wielkiego dokoła oper starych. Nieco świeżości wprowadza się drogą zmiany obsady, zwłaszcza fakt kierowania dziełem przez nowego kapelmistrza nadaje nieraz przedstawieniom ton nowy. Tak by.o z "Carmena," którą prowadził p. Berdjajew. Nie liczy się on z tradycją sceny warszawskiej i daje tempa nowe — nagół żywsze — przez co nowy też duch wkracza na deski sceniczne. Człowiek o niezwykle wielkim zapale, którego hamować nie może (i zdaje się nie chce), umie chwliami zalektryzować wykonawców i podniecić słuchaczów — ale kosztem drogim: wyczerpania swych nerwów i, krwi, której nie wolno pozbywać się wodzowi w co ważne, utraty resztek spokoju i tej zimnej najgorętszym wirze walki o zwycięstwo. Skutkiem tego batuta p. Berdjajewa, aczkolwiek wywołuje olśniewające efekty dźwiękowe, staje się też czasem powodem niejakiego zamieszania (zawsze w bardzo lekkiej formie!) na scenie i przejaskrawiania barw w orkiestrze.

Tytułową partję w "Carmenie" śpiewała p. Wermińska. Artystka znajduje się w świetnej formie. Pod względem aktorkim oraz ekspresji wokalnej zanotować należy korzystną zmianę, znikły bowiem całkowicie dawniejsze zbyt ostre chwilami gesty i akcenty, graniczące z manierą. Dzisiejsza Wermińska znowu jest świetną, godną podziwu Carmeną. Gruszczyński — niezrównany Jose — p. Linowska—Micaela itd.— oto dalszy spis wykonawców. Wydatna zmiana zaszła w obsadzeniu przez p. Bolko partji Zunigi, znakomicie dawniej granej przez p. Tokarskiego. P. Bolko tworzy typ zgoła odmienny — ale mniej plastyczny.

Nr. 297 Gazeta Warszawska, d. 14-X-1930 r.

Nowa siła artystyczna.



Pan Franciszek Sykora jest absolwentem Kijowskiego Konserwatorjum; w latach 1916-17-18 był dyrektorem muzycznym teatrów polskich w Kijowie, właścicielem których był Pan Franciszek Rychłowski. Pan Sykora dotychczas zachował, w swojej wielkiej książce, zapełnionej wspaniałemi krytykami z całego świata o jego znakomitej grze na wiolenczeli, legitymacje jako członka Związku Artystów Sceny Polskiej, z jego fotografją i pieczęciami tegoż Związku, prezesem którego był znakomity artysta pan M. Tyrasiewicz, sekretarzem pan S. Daczyński, również znakomity polski artysta.

Pan Sykora był również Starostą Muzyki wybrany tymże Związkiem, jego współpracownikami byli (ideał i duma całej Polski) pan Osterwa i jego małżonka, Osterwina, hrabia Dunin-Markiewicz, p. A. Bogusiński, wyborny dramatyk, znakomity polski komik, pan Antoni Fertner, pani N. Morozowiczowa, pani M. Zamiło, pan E. Chaberski i wiele innych polskich znakomitości.

Pan Sykora dyrygował orkiestrą złożoną z 25 ludzi, podczas przedstawienia takich utworów jak Kordjan, Kościuszko pod Racławicami, Wesele i wiele innych polskich scenicznych utworów.

19 października, 1930, pan Sykora miał wspólny recital ze znakomitą baletnicą Wierą Mirową w Playhouse, pod dyrekcją Berty Ott i chicagoscy krytycy wyrazili się następująco: Herman Devries w Evening American napisał: "Frank Sykora gra czarująco, z wielkiem wyrafinowaniem i z głębokim ciepłym tonem." Glenn Dillard Gunn w Herald Examiner: "Gra Franciszka Sykory jest wrodzenie dystyngowana i artystyczna." Chales Watt w Music News: Frank Sykora, wiolonczelista, który powinienby być często słyszany w niezliczonych chicagoskich koncertach, bo faktycznie daje nam nadzwyczajne upojenie swoją czarowną grą; on włada wielką techniką, muzykalnością i uczuciem." "Musical Leader:" Pan Sykora posiada pełny i prześliczny ton z absolutną techniką, która daje mu możność doskonale z łatwością wykonywać najtrudniejsze utwory dla wiolonczeli, on jest jeden z najlepszych wiolonczelistów na koncertowej estradzie i posiada "winning personality."

Pan Sykora koncertował w Rosji, Syberji, Chinach, Japonji, Fillipinach, Hawajach i tutaj w Ameryce.

Śpiewactwo Polskie w Ameryce Północnej.

Poniżej podajemy przedruk z Przeglądu Muzycznego z Poznania z numeru 9 i 10, 1930 (wrzesień i październik) "Śpiewactwo Polskie w Ameryce Północnej", który napewno nie będzie przedrukowanym w "Przeglądzie Śpiewaczym (organ Zw. Śpw. Pol. w Am.), gdyż tym razem p. Szczepan Sieja — przepraszam — p. Janusz Hoszewski "nie zawadził" o B. J. Zalewskiego. Poniżej tego artykułu, redakcja Echa Muzycznego od siebie daje krytyczną ocenę tego artykułu, podkreślając to, co jest prawdą, jako też odwrotnie, prostując błędy podpisanego, które celowo uknute, z powodu nieotrzymanej nagrody, do której rości sobie pretensje p. Szczepan Sieja. Niestety — nie otrzymał ani drugiej nagrody.

Chicago. Dorocznym zwyczajem odbył się w dniach 31-szym sierpnia i 1-szym września w South Chicago (miasto odległe o pół godziny jazdy samochodowej od wielkiego miasta Chicago) zjazd, albo tak zwany "kontest" chórów polskich, należących do okręgu Illinois. Tym razem zarząd okręgowy wraz z delegatami poszczególnych chórów wybrali South Chicago dlatego, aby na krańcach wielkiego miasta wnieść nieco ożywienia w szeregi polskiego ludu, ciężko pracującego na chleb powszechni, gdy natomiast dotąd zjazdy odbywały się niemal wyłącznie w samem Chicago, w sercu Polonji, na północnej stronie miasta.

Pierwszy dzień zjazdu poświęcony był popisom chórów, które rozpoczęły się po uroczystem nabożeństwie w kościele parafjalnym św. Marji Magdaleny, w pięknej sali, należącej do tejże parafji. Przed zjazdem — jak zwykle — były różne przemówienia, poczem nastąpiły popisy.

Niestety, z ubolewaniem należy stwierdzić, że zjazd tegoroczny nie wzniósł zapowiadanego ożywienia w życie śpiewacze. Wszystko — jak dotąd — odbyło się według zdawna przyjętego zwyczaju, t. j. na popisy wybrano rzeczy stare, jakgdyby nie było nic nowego, a udział chórów w zjeździe był i tym razem dość nikły, jeśli zważymy, że do okręgu Illinois należy teraz już około 30 polskich drużyn śpiewaczych. Jest to niewątpliwie skutkiem wadliwej organizacji już nie samego tylko okręgu, ale wogóle Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce, na którego czele — jak zaznaczyłem w mej poprzedniej korespondencji — stoją ludzie, którym obce są nowe zdobycze organizacyjne i obcą prawdziwa muzyka, boć poza dyrygentem Związku dobrym muzykiem, nikt z członków zarządu nie ma najmniejszego pojęcia o muzyce polskiej, a ogólnej także niewiele.

Połączone chóry męskie pod dyrekcją p. Gabrjela Chrzanowskiego wykonały nieźle dawno już w Chicago przebrzmiałe "Sztandary Polskie w Kremlu", śpiewane przy lada sposobności tu i ówdzie.

Nieźle też wypadła "Żmudź" z "Pieśni o ziemi naszej" Bolesława Dembińskiego (mówiąc nawiasem — prawem kaduka przejęta na własność przez Związek Śpiewaków Polskich w Ameryce z bardzo kosztownego wydania europejskiego) na chóry żeńskie, również pod dyr. p. Chrzanowskiego.

"Noc majową" Wł. Żeleńskiego (w programie i prasie przekręcono nazwisko kompozytora na Żeliński, co się zresztą dzieje systematycznie, gdyż ani zarząd Związku, ani niektórzy dyrygenci nie znają nazwisk kompozytorów polskich), wykonały bardzo mizernie połączone chóry mieszane pod kier. p. Jokajtisa. Nie jest to winą chórów, wśród których zauważyć można sporo dobrego materjału, ale winą 'dyrygenta," który jest sobie takim ot pospolitym grajkiem weselnym, "dyryguje" aż sześcioma chórami polskiemi, z których ma dobre utrzymanie, a z przekonania jest Litwinem, stroniącym od polskiego ruchu narodowego. Podobnie też grała "orkiestra" p. Jokajtisa, denerwując znających się na muzyce.

Utwory popisowe należały także do starych, wykonanie zaś ich też nie dało nic nowego słuchaczom. Najparadniejszą jednak była ocena "jury", której składu — jak zwykle — nie ogłoszono, albowiem tak zwana "konstytucja" okręgu i Związku Śpiewaków nie przewidują ogłaszania nazwisk członków sądu. Nagrody pierwsze otrzymały chóry, uważane powszechnie pod względem poziomu jako średnie wśród względem dobrych: "Filomenów" (konia z rzędem temu, kto połapie się w nazwie tego chóru) — męski; "Kalina" — żeński (jest to chór, noszący oficjalną nazwę: "Chór Mężatek "Kalina"; podobno ma wkrótce powstać chór rozwódek, rozwodników i innych cierpiących na tym ziemskim padole); "Moniuszko" (mieszany). Naprawdę dobre chóry, jak "Nowe Życie" (męski, dzielny dyrygent p. Jan Kapałka), "Dudziarz" (dyr. p. Gabrjel Chrzanowski, były artysta opery w Piotrogrodzie), "Filharmonja" (dyr. znany, kompozytor p. Szczepan Sieja) — nie mogły widocznie — zdaniem "jury" i zarządu okręgu — ubiegać się o pierwsze nagrody, które dotąd zdobywały nawet na konkursach międzynarodowych. Słowem — zjazd w South Chicago był tylko parodją i dowodzi raz jeszcze niezbicie, jak bardzo daleko w tyle pozostaje śpiewactwo polskie za oceanem, niestarające się pozostawać w łączności ze starą Ojczyzną.

Z występów solowych należy z uznaniem podkreślić śpiew młodziutkiej, dobrze się na przyszłość zapowiadającej sopranistki, panny Janiny Łobodówny, która nieraz zachwycała Polonję chicagoską swym głosem. Zresztą wypada zaznaczyć, że panna Łobodówna zamierza w najbliższej przyszłości wystąpić z poważniejszym koncertem w jednej z większych sal śródmieścia Chicago. Śpiewu uczyła się panna Ł. u wytrawnych sił w Chicago, początki zaś pobierała u p. Chrzanowskiego. Z uznaniem też przyjęła publiczność duet na sopran i alt pań Heleny Tejkowskiej (dawna śpiewaczka opery chicagoskiej) i Zofji Korytkowskiej).

Przemówień wygłoszono bez liku, a co jedno, to bardziej płomienne, albowiem, tak się to już utarło u nas na wychodźtwie, że gadaniu niema końca.

Drugi dzień zjazdu poświęcony był sprawom organizacyjnym, m. in. wybrano nowy zarząd okręgu Illinois, a jego skład osobowy dowodzi, że nic się w nastęnpych latcah nie zmieni na lepsze, ponieważ na czele stanął ten sam prezes, który, aczkolwiek jest dobrym Polakiem, niewiele jednak wie o organizacji, a prawie nic o sztuce śpiewaczej. Wymownym dowodem ugrzęźnięcia strony artystycznej na martwym punkcie jest wybranie dyrygentem okręgowym Litwina Jokajtisa, wyżej już wspomnianego, który jako laik, lecz zarazem dbający o własną kieszeń, zabiegać będzie przedewszystkiem o to, aby jemu samemu było dobrze, nie oglądając się bynajmniej na stronę artystyczną. Pan Jokajtis był już poprzednio dyrygentem okręgowym, jego zaś miejsce przed dwoma laty zajął także grajek weselny, który znów ustąpił swemu poprzednikowi i sprawa śpiewacza po dawnemu cierpieć będzie na najprzeróżniejsze niedomagania.

Janusz Hoszowski.

Przegl. Muz. z Poznania, No. 9 i 10, Wrzesień, Październik, 1930

STRESZCZENIE TEGO ARTYKUŁU.

Czytamy: — "na popisy wybrano rzeczy stare" — Tak!... lecz dobre, bo dzieła Żeleńskiego, Lachmana, Dembińskiego. Ręczymy za to, że gdyby wybrano dzieła p. Szczepana z czasów podróży jego po Chinach, które w porównaniu do powyżej wzmiankowanych nie mogą się równać ani w przybliżeniu, napewno nie byłyby stare.

Czytamy: — a udział chórów w zjeździe był i tym razem dość nikły" i t. d. W zupełności zgadzamy się z tem zdaniem, gdyż już dawniej pisaliśmy, że śpiewacy ignorują polecenia swych zarządów i dziwi nas, że Zw. Śpw. nie może się raz zdobyć na to, by urzędnicy byli ludźmi o muzykalnem wykształceniu, a nie analfabeci, którzy na zjazdach śpiewaczych zawsze pchają się na urzędy; dlatego też Zw. Śpw. nieomal od czasu swego założenia wegetował i wegetować będzie w nieskończoność, a nawet kilkakrotnie upadał i był bezczynnym, co go spotka i tym razem, gdyż wszystkie występy zbiorowe są krytycznie niemożliwe by je nazwać występami, a jako dowód jest to, że pojedyncze występy chórów są lepiej przygotowane, aniżeli zbiorowe, które mają reprezentować organizację. Dlatego też słusznie podkreślamy zdanie **"nikt z członków zarządu nie ma najmniejszego pojęcia o muzyce polskiej."**

Co do "Sztandarów" Lachmana, to takowe wykonane były poprawnie raz tylko, przez Chór Szopena No. I, a w dowód uznania składano życzenia na scenie po wykonaniu, przez pp.: Ks. Krakowski, Wyszatycki, Sowilski, jak chórowi tak i dyrygentowi; dlatego "Sztandary" w naszem zapatrywaniu nie będą "dawno przebrzmiałemi", lecz przeciwnie, zawsze pożądanemi, o ile będą wykonane poprawnie. Przecież "Żmudź" jest starszą pieśnią od "Sztandarów", a jednak piszący pozostawił ją w spokoju; czyżby kompozytor "Sztandarów" był w niełasce u piszącego?

I znów musimy przyznać rację sprawozdawcy, co do zarządu Zw. Śpw., który wobec konstytucji jest obowiązany przeglądać programy z każdego poszczególnego okręgu, i jak się okazuje, zarząd główny nie raczył nawet dać do zaakceptowania programu generalnemu dyrygentowi, który napewnoby poprawił nazwisko kompozytora Żeleńskiego, wobec czego słusznie piszący zaznaczył **"nikt z członków zarządu nie ma najmniejszego pojęcia o muzyce polskiej."** I tacy to są na czele organizacji śpiewaczej. Zwracano publicznie uwagi przed ostatnim zjazdem w Cleveland, że przyszły zarząd ma składać się z ludzi muzykalnych, tymczasem sejm postąpił sobie przeciwnie, a na większe jeszcze urągowisko na tymże sejmie miał przejść wniosek, że **Generalny Dyrygent jest niepotrzebnym** w Zw. Śpw. i tylko dzięki jednemu z delegatów, który zwrócił uwagę na nierozumny wniosek, zatrzymano ten urząd nadal.

Dalej: — Pana Jokajtisa zaliczono w poczet "pospolitych grajków weselnych" i że jest Litwinem i t. p. epiteta. Sądzimy, że p. Jokajtis będzie umiał godnie stanąć w obronie swego imienia, jeżeli weźmiemy pod uwagę jego 24-letnią pracę w chórach narodowo-polskich; chór Dembińskiego uczy bez przerwy 22 lata, zaś jako organista i to na jednej parafji, obowiązki spełnia 23 lata; wprost jest niepodobieństwem ażeby chóry "grajka" trzymały na stanowisku dyrygenta nieomal że ćwierć wieku; widać tu osobistą zemstę pana **murarza Scepcia,** który zaledwo po parę miesięcy utrzymuje się w chórach, a po parafjach sromotnie jest usuwany, jako absolutnie niezdolny na punkcie dyrygowania i uczenia chórów.

Dalej czytamy: — "Utwory popisowe należały także do starych" i t. d. I znów przebija osobista nienawiść p. Scepcia, że jego wypocin z podróży po Japonji nie wzięto: — naszem zdaniem jest to, że niezawsze nowe rzeczy są lepsze; nie popełni nikt błędu jeżeli śpiewać będzie dzieła Moniuszki, Noskowskiego, a nawet Gomółki. Korespondent w dalszym ciągu wprowadza w błąd czytelników, jakoby chóry "Nowe Życie," "Dudziarz," "Filharmonja," które niebrały udziału w konteście (nikt im tego nie zabraniał) zostały sromotnie pobite przez słabsze chóry, dając do myślenia, że sędziowie byli w swych wyrokach stroniczymi, dlatego że ci wydali wyrok sumienny, nagradzając chóry pod dyrekcją pp. Jakajtisa, Baluty i Dr. Urbanowicza, a chóru p. Szczepana Sieji nie nagrodzono, co jest widocznem, że jest znacznie słabszym kierownikiem od powyżej wspomnianych dyrygentów, jeżeli on, Szczepan Sieja! staje do kontestu ze słabszemi chórami, został sromotnie pobity; — a że wyroki sędziów były sumienne, to nie ulega wątpliwości, gdyż dwaj sędziowie obconarodowcy mie-

(Ciąg dalszy na stronicy 17)

PIELĘGNOWANIE GŁOSU

STRESZCZENIE DZIEŁA

"HYGIENE OF THE VOCAL ORGANS"

DRA. MORRELL-MACKENZIE

DOKONANE PRZEZ

J. POLAKA

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

koju lub z napełnionego teatru na ulicę, należy ciepło okryć pierś a usta mieć zamknięte. Przy usposobieniu do zaziębienia dobrze jest posługiwać się respiratorem. Bardzo dobry jest respirator firmy Roberts and Co., New-Bond Street w Londynie. Brzegi tego przyrządu zrobione są z filcu któremu twardość nadano przez zanużenie w szerlaku; miękną one w cieple i zastosowane być mogą wówczas forma do indywidualnej konfiguracji ust. Części odpowiadające otworem nosa i ust złożone są z waty mineralnej która powietrze oddechowe ogrzewa i suszy jednocześnie zatrzymując szkodliwe składniki atmosfery. Respirator ten pomyślany jest przez autora, któremu dopomógł w tej mierze Dr. Henry Fischer z Chelsea.

Na nieszczęście panie zazwyczaj wolą narazać się na zaziębienie niż nosić respirator lub nawet mieć usta zamknięte. Ubiór szyi i całego ciała w ogólności nie powinien być zbyt obcisły aby nie krępował oddechu ani ruchów ciała. Sztywne krępujące kołnierzyki nie powinny znajdować się w użyciu u śpiewaków; śpiewać w nich jest równie trudno jak tańczyć w kajdanach. Odzież uciskająca klatkę piersiową lub brzuch pozbawia głos siły i resonansu gdyż płuca ani silnego prądu powietrza nie są w stanie wowczas wydać ani nie mają dostatecznej przestrzeni do wibracji. Scisłe sznurówki częstokroć wystarczające do wygięcia kości i przemieszczenia trzewów, i gorsety mające podobieństwo do przyrządów ortopedycznych używanych do prostowania kości wykrzywionych, są to narzędzia którym w liczbie różnych głupstw cywilizowanego świata najprzedniejsze pod względem szaleństwa należy się miejsce. Dobrze zbudowana dama może się obejść bez sznurówki; gdzie zaś gorset jest koniecznie potrzebny, wówczas może być użyty tylko taki, który jest elastyczny, podatny, i jak najmniej posiada fiszbinów. Użycie stalek zamiast fiszbinów jest obrzydliwością która już tylko głupim dziewczętom pozostawić należy pragnącym walczyć męczeństwem mody z fanatyzmem indyjskich fakirów. Stalowe pancerze żelaznych dziewic XIX wieku pomieszczone być winny w muzeach obok butów hiszpańskich, śrub do miażdżenia palców oraz innych narzędzi męki.

Szkodliwe wyziewy i gazy zasługują również na pilną uwagę. Wilgoć, dym tytoniowy, gazy z siarki palonej i t. p. szkodliwości tu właśnie zaliczone być winny; niektóre z nich potęgują pływ ujemny przesiadywania w knajpie którego równie jak dymu śpiewak wystrzegać się pilnie powinien.

Przeciwnie pożyteczne wielce są przechadzki na świeżem powietrzu, byle nie nurzące i byle nie podczas złej pogody wykonywane. Mężczyzni powinni najmniej sześć mil angielskich dziennie robić, kobiety zaś trzy mile. Konna jazda, wiosłowanie, gry w rodzaju lawn-tennis, zalecają się jako wzmacniające układ mięśniowy. Gwałtowne ruchy na wolnem powietrzu nie są wskazane gdyż narażają organa oddechowe na działanie silnego prądu powietrza. Rybołówstwo nie jest stosownem z powodu łatwości zaziębienia, podobnież niewłaściwemi są wyścigi i forsowne przechadzki po górach lubo wpływają dodatnio na rozwój płuc.

W przypadkach jakich bądź zaburzeń w głosie czy to z przyczyny zaziębienia lub innego powodu wynikłych koniecznym staje się zupełny spokój.

Ciężkie niekiedy warunki artystów stają na przeszkodzie zupełnemu wypoczynkowi przez odpowiedni przeciąg czasu, pamiętać jednak zawsze należy, że zachowanie przestrogi tej sprowadza tem szybsze uleczenie a zarazem i możność powetowania czasu straconego, gdy przeciwnie zaniedbanie jej sprowadza niekiedy nawet zupełne zniszczenie karjery, czego przykłady znane są autorowi.

Często zapytywany bywa lekarz przez śpiewaków o środkach zahartowania głosu. Jednym z najlepszych środków tego rodzaju jest kąpiel zimna codziennie rankiem używana. Nawet i w zimie można jej używać ale o tyle tylko, o ile przy obcieraniu się po kąpieli występuje normalne zaczerwienienie skóry; natomiast bladość twarzy, t. z. gęsia skóra, oraz dzwonienie zębami wskazuje że kąpiel działa nazbyt wstrząsająco. W takich przypadkach ograniczyć się wypada na codziennem obmywaniu ciała zimną wodą za pomocą gąbki. Gardło płukać należy wodą z małą domieszką soli lub domieszką łyżeczki octu eukaliptusowego lub t. z. octu zdrowia. W takiż sposób przemywać należy kanały nosowe. Rozpowszechnienie tych nawyknień wpłynęłoby zapewne na zmniejszenie skłonności do katarów i głosy nie miałyby zdarzającego się często w znacznym stopniu nosowego lub gardłowego brzmienia.

Wypada jeszcze poświęcić słów kilka środkom swoistym którym przypisują rozmaici śpiewacy i mówcy wpływ na wzmocnienie, zmiękczenie i t. p. głosu. Większość środków tych nie ma więcej wartości nad śmiecie zwyczajne, ale reklama postawiła je na tej stopie że liczyć się z niemi trzeba. Wielką jest moc wyobraźni i jeżeli ktoś wierzy w pomyślny wpływ środka, to zdarza się, że mu tenże w istocie pewną korzyść przynosi. A prawdziwie światłym lekarzem nie ten się powinien nazywać który stojąc na szczycie umiejętności wszystko uważa za szaleństwo cokolwiek nie jest udowodnionem zasadami fyzycznemi, ale raczej ten który studiuje poglądy braci krawców i rękawiczników i ze słabości ludzkich umie dla ludzi pomoc wyciągnąć. Dla tego też ,,panacea" takie do których śpiewacy się przyzwyczajają i w które wierzą, niech pozostaną w użyciu u nich, rozumi się — o ile nie zawierają szkodliwych składników.

Srodki które do poprawienia głosu używają się mogą być miejscowo działające lub też wywierają wpływ na cały ustrój. Przyjmowane łykami na krótki czas przed wystąpieniem znakomicie pomagają one

(Ciąg dalszy nastąpi)

STANISŁAW MONIUSZKO

JEGO ŻYCIE I DZIEŁA

z różnych źródeł spisał
Al. Ar.

I.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

pełen tkliwości, odznacza się jasnością i wielką prostotą, prześlicznie a rzewnie ilustrując dziecinny szczebiot tych świetlanych duszyczek.

Guślarz skraca ich mękę, rzucając każdemu dziecku po ziarnku gorczycy, chór zaś koi żale sierotek głęboką religijną melodją:

"Bo słuchajmy i zważamy u siebie."

Melodja ta, jak również *"A kto prośby nie usłucha . . ."* Jest jakby głównym motywem utworu. Cieniując po mistrzowsku wyrazy trwogi ludzkiej, mąci się, rwie, aż wreszcie rozświetlona, płynie promienna, potężna, jak hymn wzniosły, kojący żale zbolałego serca.

Trzy razy powtarzają się w utworze motywy powyższe i zawsze wielkie robią wrażenie, przejmując na wskroś duszę.

Nadchodzi "północ straszna". Guślarz każe zamknąć drzwi kaplicy na kłódki i poleca starszemu z gromady zapalić wódkę w kotle *"smolnym pękiem łuczywa."*

Po chwili ciszę złowrogą przerywają rozpaczliwe wołania za oknem:

"Hej, kruki, sowy, orlice!. . .

Nieszczęsny upiór, który za karę swych zbrodni nie może się wydrzeć ze szponów ptaków drapieżnych, skarży się w przejmującej arji przed ludem, że on pan tych włości za życia, *"okropne cierpi teraz męczarnie, bo jest głodu wiecznego pastwą i szarpie go żarłoczne ptastwo."*

Gromada zdjęta litością, podaje mu "z jadłem talerze."

Ale napróżno! Ptaki, nocne duchy zamęczonych przez niego poddanych, wyrywają mu z ust jadło i szarpią dziobami jego nagie ciało.

"Darmo żebrzesz, darmo płaczesz! — woła ptastwo chórem — *Nie znałeś litości panie! I my nie znamy litości."*

Scena powyższa jest szczytem potęgi genjuszu Moniuszki i najświetniejszą częścią utworu.

Sztuka muzyczna jest tu zdumiewającą i wyzyskaną w całej pełni.

Na tle kwintetu smyczkowego tony orkiestry szaleją jak burza. Jaskrawość tempa i nastrój rozpaczliwy podnoszą grozę i ponury odcień strachu tłumu i wściekłości *"drapieżnych ptaków gromady."*

Uchwycić motyw jest tu ciężko, bo mistrzowi o to właśnie chodziło, ażeby tej scenie, świetnie ilustrującej tragiedję zemsty, nadać kolory tragiczny i uwydatnić słowa w dramatycznych wykrzyknikach i dysonansach. Jęki potępieńca zagłusza chór ptaków — ofiar okrucieństwa pana, dyszących zemstą odwetu za swe męczarnie. Chór ten, jako głos skargi skrzywdzonych przeciwko krzywdzicielowi, łączy się z chórem trwożnej gromady ludzi w jedną potężną, niewypowiedzianie piękną całość.

Walkę duchów z upiorem, przechodzącą chwilami w bój zaciekły, potęguje w muzyce rytm dziwny, szalony w ruchu i akcentowanie szorstkie, jak zgrzyt dziobów o *"nagie kości upiora."*

Wrzawa ustaje na chwilę, gdy przemawia kruk i sowa, lecz wzmaga się potym z większą jeszcze siłą, malującą zaciekłość bezlitośnych ptaków za bezlitośnie wyrządzoną im krzywdę.

Wstrętną marę odpędza nareszcie guślarz *"Pańskim krzyżem."*

Gdy następnie bierze do rąk wianek *"zapala to święcone ziele" a dymy i blaski poszły w górę"* zjawia się jak *"tęcza na obłokach"* anielska postać młodej dziewczyny.

Przed oczyma ludu roztacza się prześliczny obrazek świetlany, na tle którego cudne dziewczę w bieli popędza baranka, goni za motylkiem. I płynie w pieszczotliwych tonach piosenka miłosna, pogodna i figlarna, jak samo dziewczę, to znów tęskna i rzewna, jak westchnienie. *"Tu niegdyś w wiosny poranki, najpiękniejsza z tego sioła. Zosia, pasając baranki, skacze i śpiewa wesoła. La, la, la...'*

Spragniona miłości dziewczyna opowiada potym ludowi, że *"chociaż piękna, nie chciała zamęścia."* Więc jej teraz *"przykro, że nią wiatr bezuśtanku jak piórkiem pomiata."*

Słowa te prześlicznie i wspaniale ilustruje orkiestra i łączy się z chórem w całość pełną malowniczego kolorytu.

Tymczasem *"przeszła północ i kogut pieje."* Po skończonej *"strasznej ofierze"* guślarz chce już wraz z ludem opuścić kaplicę, gdy wtym z pod ziemi wyrasta blade widmo w bieli! *"Wzrok dziki i zasępiony"* a z serca *"ponsowa pręga."*

Do starego obyczaju przyłączył się tu pierwiastek nieludowy — duch samego poety. Gusło więc straciło swą moc i dla tego chór, z rosnącym przestrachem woła *"co to będzie, co to będzie?"*

Orkiestra rozbrzmiewa znowu wezwaniem, poczym wraca do tematu początkowego, ilustrującego ciszę i spokój cmentarza, następnie przechodzi w łagodną harmonję i kończy głębokim religijnym finałem.

Najwytworniejszym ze wszystkich dzieł Moniuszki są niezrównanej piękności obrazy muzyczne do "Sonetów krymskich" Mickiewicza.

Duch mistrza tonów zespolił się tu z orlim duchem poety-tytana w cudnej formie sonetu. Wieszcz wyśpiewał swą podróż po Krymie, pieśniarz zaś odurzony tym wirem obrazów, na skrzydłach wyobraźni przeniósł się przez stepy Akermańskie nad urwiska skaliste Krymu, przeżył srogą burzę morską i upoił duszę czarem wschodniej, która "nakształt wschodniej odaliski, pieszczotami usypia i budzi do pieszczoty."

Obdarzony samodzielną, nad podziw potężną fantazją, oblekł mistrz słowa w tony czarodziejskiej swej lutni i wyśpiewał pielgrzymkę uwielbianego poety również w szczytnych poematach, prawdziwych sonetach muzycznych, doskonałych w formie i samoistnie pięknych.

(Ciąg dalszy nastąpi)

4. Przyjechał Jasieńko.

Moderato.

p

1. Przy_je_chał Ja_ sień_ko z cu_dzej u_kra_i_ny, Na_mó_wił
2. Za_kła_daj_cie ko_nie za_kła_daj_cie wro_ne, Niech_że ja

p

Ka_sień_kę do swo_jej ro_dzi_ny, Na_mó_wił Ka_sień_kę
po_ja_dę w Ja_sień_ko_wą stro_nę, Niech że ja po_ja_dę

do swo_jej ro_dzi_ny. Ka_sień_ka nie bo_ga na_mó_wić się
w Ja_sień_ko_wą stro_nę. Ko_ni_ki za_rża_ły z staj_ni iść nie

mf *mf* *f*

Ka_sień_ka nie bo_ga
Ko_ni_ki za_rża_ły

da_ła, Swo_je wro_ne ko nie za_kła_dać ka_za_ła,
chcia_ły, Bo o jej nie_szczęś_ciu daw_no już wie_dzia_ły,

Ka_sień_ka
za_rża_ły

Più moderato.

p *p* *rall.* *rall.*

Swo_je wro_ne ko_nie za_kła_dać ka_za_ła.
Bo o jej nie_szczęś_ciu daw_no już wie_dzia_ły.

6

5. Cztery lata.

(Można śpiewać o pół tonu wyżej)

Moderato cantabile.

6. Pojedziemy na łów.

(Można śpiewać o pół tonu wyżej)

Allegretto risoluto.

f

Tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu

f

1. Po _ je_dzie_my na łów,
2. Po je dzie my na łów,
3. A tam bieg_nie so _ ból,
4. A te_ raz się dziel _ my,

f

1.2.3.4. Tu tu tu tu tu

na łów
na łów
so _ ból
dziel _ my

To_wa _ rzy_szu mój!

mf

Na łów na łów na ło _ wy,
Na łów na łów na ło _ wy,
Puszczaj charty ze smy_czą,
To_bie za_jąc i sar_na,

tu tu tu tu tu tu To_wa _ rzy_szu mój! tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu

cresc.

Do zie _ lo_nej dą_bro _ wy,
Do zie _ lo_nej dą_bro _ wy,
Niech so _ bo_la po_chwy_cą,
A mnie so_ból i pan _ na,

f

To_wa_rzy_szu mój!

f

A tam biegnie za_jąc,
A tam biegnie sar_na,
A tam biegnie pan_na,
A jeś_li ci krzywda,

cresc.

tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu

za_jąc
sar_na
pan_na
krzywda

To_wa_rzy_szu mój!

p

Puszczaj charty ze smy_czą,
Puszczaj charty ze smy_czą,
Puszczaj charty ze smy_czą,
Mo_ja szabla a twój kij,

cresc.

Niech za _ ją _ ca
Nie_chaj sar_nę
Nie_chaj pan_nę
Te_raz że się

cresc.

p

tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu tu

po_chwy_cą,
po_chwy_cą,
po_chwy_cą,
ze mną bij,

f

To _ wa _ rzy_szu mój!

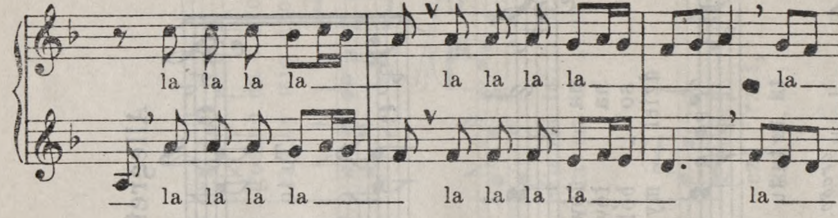
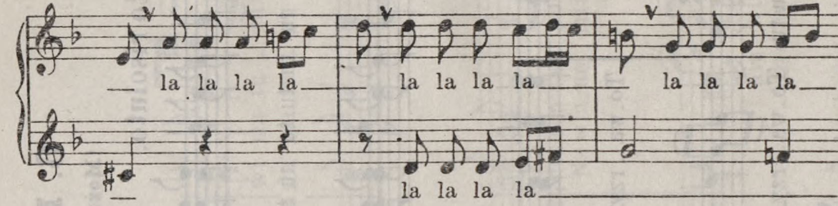
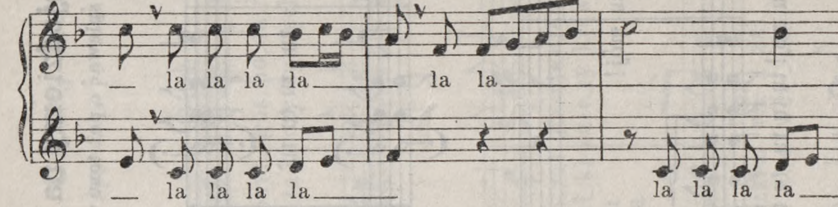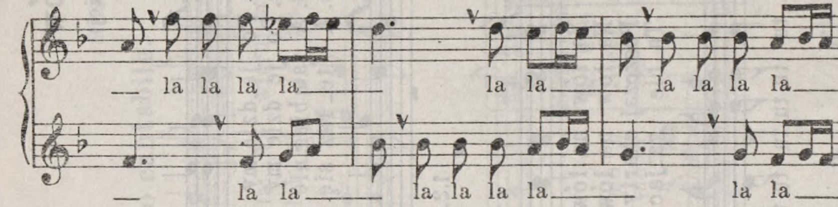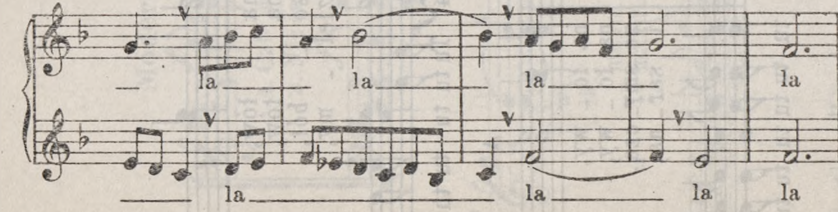
ff

Tu tu tu tu tu tu tu tu tu!

tu tu tu tu,
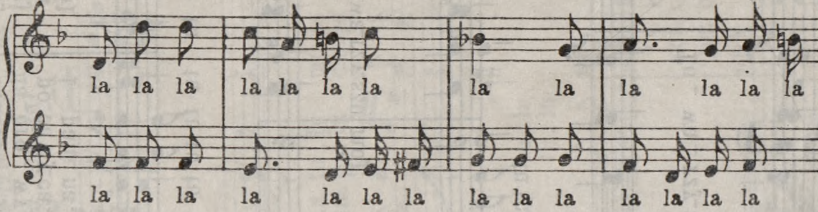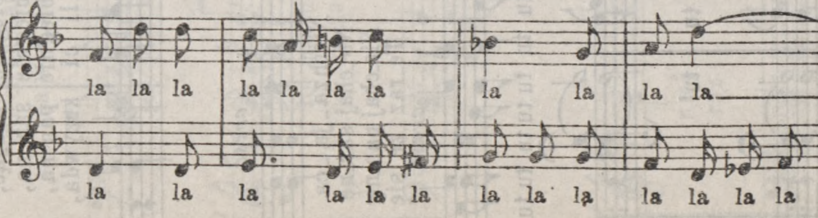
UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO-PRAKTYCZNA

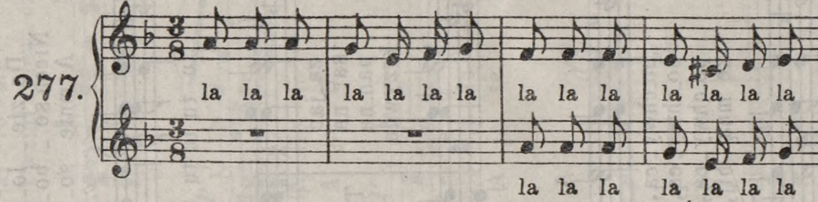
157

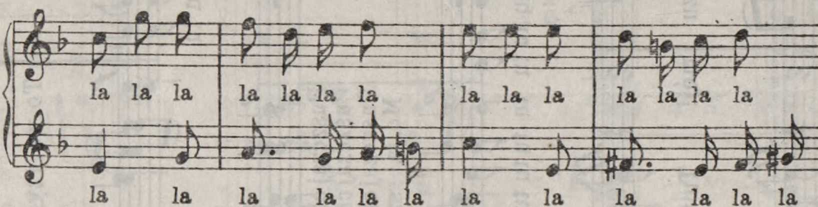
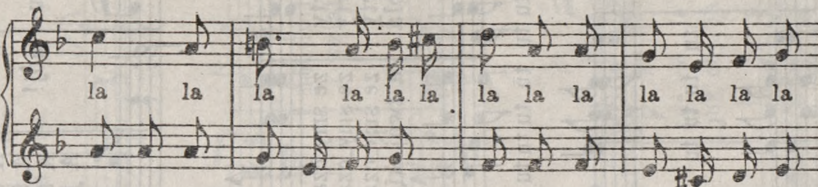






158

277.






M. GERSON-DĄBROWSKA

Święć Się, Święć Się, Wieku Młody

HUMORESKA SCENICZNA

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

WSZYSTKIE. Mateczko! Ciociu! więc kto to był? kto to był?

(Pani Berska rozkłada ręce i wznosi ramiona ruchem niepewności. W środkowych drzwiach ukazują się Jurek i Tadek, popychani przez p. Rolicza. W rękach mają czapki studenckie).

PAN ROLICZ. Ot, kto był, ot, kto był!

WSZYSTKIE. A-a-a-ch!

HANIA I MICIA. To on!

IRKA I LOLA. To on!

PAN ROLICZ. Pani dobrodziejko, przedstawiam pani dwóch hultai, którzy, wyskoczywszy z powozu, skrócili sobie drogę przez ogród i odrazu trafili do panienek. Urwisy *(grozi chłopcom)*. Bratankowie moi, Jurek i Tadek Roliczowie, studenci uniwersytetu warszawskiego.

(Chłopcy kłaniają się, całują w rękę panią Berską, kłaniają się dziewczętom).

MICIA *(rezolutnie)*. Ale zawsze to nie ładnie że nas panowie z błędu nie wyprowadzili.

JUREK. Alboż nam panie dały dojść do słowa? Zresztą my sami nie wiedzieliśmy, o co chodzi. Postaramy się wynagrodzić brak poetyczności innemi zaletami *(kłaniają się)*.

TADEK *(recytuje)*. Tańczymy, gramy w krokieta, w tenisa, wiosłujemy, jeździmy konno, śpiewamy.

LOLA *(radośnie)*. To nawet weselsze, niż pisanie wierszy! Mamusiu! *(ściska p. Berską)* jak my się będziemy bawić!

HANIA *(zgorszona)*. Lolu! Lolu! *(podchodzi do p. Rolicza)*. Proszę pana, niech się pan nie gniewa, może my jesteśmy niemądre, ale kochamy poezję i pana za to, że takie śliczne rzeczy pisze.

MICIA. O, tak! tak!

IRKA. Już tylko ty się nie odzywaj. Ona, proszę pana. wcale poezyj nie czyta, tylko konie zajeżdża!

MICIA. Wcale nie, czasem czytam.

PAN ROLICZ. Daj wam, Boże, zdrowie dzieciaki kochane. Bawcie się, śmiejcie, młodość to najczystsza poezja życia, piękniejsza, niż wszystko, co my, starzy bajarze, napisać możemy.

HANIA. Niech pan mówi jeszcze! *(Wszystkie dziewczęta otaczają Rolicza, on obejmuje je rękoma).*

PAN ROLICZ. Nazywajcie mnie dziaduniem. Będę wam cichemi wieczorami baśnie prawił. Wieczory moje będą, bom i sam u zmierzchu. Dzień jest wasz. Śmiejcie się, bawcie, kochajcie, wasze są poranki życia!

WSZYSTKIE *(serdecznie)*. Dziadumniu! *(p. Rolicz przytula ich główki do siebie i całuje we włosy).*

PAN ROLICZ *(wesoło)*. A obdarzcież łaskami i tych urwiszów moich, do tańca to i do różańca, ale pono do tańca więcej.

JUREK *(wesoło)*. Ojej, choćby i zaraz.

PAN ROLICZ. Oni zawsze gotowi!

TADEK. O każdej porze dnia i nocy *(kłania się Loli)* służę pani!

PANI BERSKA. Cóż znowu, zaraz obiad!

TADEK. Więc dla zaostrzenia apetytu!

HANIA. Mateczko, pozwól!

WSZYSTKIE. Mateczko, ciociu!

CHŁOPCY. Pani pozwoli!

JUREK. Na potwierdzenie zgody! *(prowadzą p. Berską do pianina, Tadzio z Irką odsuwają stół).*

PANI BERSKA *(rozśmieszona)*. Oj, dzieciaki, dzieciaki, co wy ze mną wyprawiacie!

(Gra ładnego, melodyjnego walca, tańczą Jurek z Hanią, Tadzio z Lolą, Micia z Irką. Z lewej wchodzi Dobosińska).

DOBOSIŃSKA *(wznosi ręce, zgorszona)*. Rany Pana mojego, co się dzieje!

JÓZEFKA *(wbiega z prawej)*. Loboga, to ci śwarne kawaliry!

FRANEK *(trąca Józefkę)*. Józefka, uh!

(Chwila pauzy, tańczą—p. Rolicz na przodzie sceny mówi, wznosząc rękę nad tańczącymi).

PAN ROLICZ.

Święć się, święć się, wieku młody,
Śnie na kwiatach, śnie mój złoty —
Ideale wiary — cnoty,
I miłości, i swobody!

(Zasłona).

(Kurtyna się podnosi, wszyscy w ostatnich swych pozach — pary tańczą dalej).

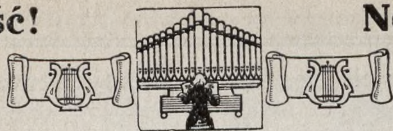
(Zasłona).

OBJAŚNIENIA.

Urządzenie sceny do tej sztuczki bardzo łatwe, zwykły pokój; jedna się tylko nastręcza trudność, to jest sprawa pianina, które nie zawsze da się umieścić na scenie. W takim razie muzyka może się odzywać z poza kulis a Micia w pierwszej scenie może sobie wybrzdąkiwać jakąś melodję choćby na cymbałkach. Jeżeli nie można mieć drzwi w głębi — zastąpić je portjerą.

Co do ubiorów, to pani Berska w pierwszej swojej scenie ma na sobie szlafroczek, w następnej strojną suknię. Pan Rolicz — długi tużurek, siwe włosy i takież duże wąsy. Może mieć też wąsy, brodę i oku-

(Ciąg dalszy nastąpi)

Nowość!  **Nowość!**

Msza Pasterska

2200. Dubnicki J. C. Msza ku czci Dzieciątka Jezus, zebrana z najcelniejszych kompozycji kolędowych, możliwie do wykonania przez szkolną młodzież; na jeden, dwa, trzy głosy, a w szczególności na sopran, alt, tenor i bas, z organami. Msza o 28-miu stronicach, w której mieszczą się niżej podane kolędy, tekst liturgiczny, jako też tłómaczenie tekstu liturgicznego na polski: śpiewać można w trzy sposoby, jak poniżej przy a), b), c),

KYRIE

1. a) W żłobie leży, któż pobieży kolędować małemu.
   b) Kyrie eleison, Christe eleison, Kyrie eleison.
   c) Panie zmiłuj się, Chryste zmiłuj się, Panie zmił. się.

GLORIA

2. a) Przybieżeli do Betlejem pasterze.
   b) Et in terra pax hominibus.
   c) A na ziemi pokój ludziom.
3. a) Jakaż to gwiazda prześliczna.
   b) Gracias agimus tibi propter....
   c) Dzięki Tobie czynimy.
4. a) Powiedzcie pasterze mili.
   b) Quoniam tu solus sanctus.
   c) Albowiem Ty sam święty.

CREDO

5. a) Dzisiaj w Betlejem wesoła nowina.
   b) Patrem omnipotentem factorem.
   c) Ojca Wszechmogącego Stwórcę.
6. a) Wgórę serca i czoła, pieśń zabrzmiała.
   b) Deum de Deo, lumen de lumine.
   c) Boga z Boga, światłość z światłości.
7. a) Adeste Fideles, Laeti triumphates.
   b) Et incarnatus est, de Spiritu sancto.
   c) Wziął ciało przez Ducha świętego.
8. a) Jezus malusieńki, leży wśród stajenki.
   b) Crucifixus etiam pro nobis.
   c) Ukrzyżowany także za nas.
9. a) Cztery lata zawszem pasał.
   b) Et resurrexit tertia die.
   c) I zmartwychwstał trzeciego dnia.
10. a) Mędrcy świata, monarchowie.
   b) Et in Spiritum sanctum Dominum.
   c) I w Ducha świętego Pana.
11. a) Pośpieszcie pastuszki z piosneczki.
   b) Et unam sanctam Catholicam.
   c) I jeden święty katolicki.

SANCTUS

12. a) Gdy się Chrystus rodzi i na świat przyc
   b) Sanctus, sanctus, sanctus.
   c) Święty, święty, święty.

BENEDICTUS

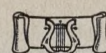
13. a) Cicha noc, święta noc.
   b) Benedictus qui venit in nomine.
   c) Błogosławion, który idzie.

AGNUS DEI

14. a) Do żłóbeczka Twego Jezu.
   b) Agnus Dei qui tollis pecata.
   c) Baranku Boży, który gładzisz grzechy św
15. a) Pójdźmy wszyscy do stajenki.
   b) Dona nobis pacem.
   c) Obdarz nas pokojem.

Pierwszy sposób jak przy a) Polskie kolędy, których jest 15-cie. Drugi sposób jak przy b) Tekst liturgiczny, dla tych, którzy śpiewają tylko po łacinie. Trzeci sposób jak przy c) Tłómaczony tekst liturgiczny na język polski, dla tych, którzy śpiewają tylko po polsku; licząc choćby tylko po 10c za 15-cie polskich kolęd, uczyni $1.50, zaś drugi sposób śpiewania i trzeci, jako dodatek. Msza ta jest urozmaiconą. Sola Sopranowe, Altowe, Tenorowe i Basowe, jako też Duety, Kwartety żeńskie lub męskie. Cena egzemplarze $1.50

Zamówienia nadsyłać prosimy:
WYDAW. MUZYCZNE I KSIĘG. B. J. ZALEWSKI
1505 Tell Place, Chicago, Ill., U. S. A.

Nowość!  **Nowość!**

Dzieła Komisowe

Polecamy do nabycia (jako nowość) co dopiero wyszłe z druku (Dzieła komisowe), które opracował i ułożył, na cztery głosy mieszane, bardzo przystępnie i praktycznie Eugeniusz Walkiewicz.

Utwory Kościelne

Chwalmy Pana. Śpiewnik zawierający około 150 pieśni kościelnych dla użytku młodzieży szkolnej i chórów kościelnych, zebrał Franciszek Pawłowski, Sr. zharmonizował na organ Eugenjusz Walkiewicz, w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem (stronic 208) $1.00

Mass in honor of SS. Cyril and Methodius, na cztery głosy mieszane z organami .... .80

Missa in honorem Sancti Isidori Agricolae Conf., z organami, bardzo łatwa .... .60

Missa in hon. B. M. V. R. for (S. A. T. B.) z org. A. Karczyński. 1.00

Missa "Veni Salus Genitum" for (S. A. T. B.) z org. A. Karczyński. 1.00

Missa in hon. St. Hyacinthi, for (S. A. T. B.) z org. E. Walkiewicz. 1.00

Missa in honorem Sancti Rudolphi Mart. ad quatur voces inae quales comitate organo, auctore Eug. Walkiewicz $1.00

Msza Polska. Nadzwyczaj łatwa na chór mieszany a capella, możliwa na 1 lub 2 głosy .... .25

Msza Polska, A. Karczyńskiego, na 1 lub 2 głosy żeńskie, z akomp. organów, lub na 4 głosy mieszane a capella...... .40

Pieśni do Mszy Św., na jeden lub dwa głosy różne, z towarzyszeniem organów, opracował i ułożył Leon A. Cieszykowski .... .50

Responsorya i Hymny śpiewane w czasie procesji Bożego Ciała; zawiera: 1 Homo quidam, 2 Immolabit hoedum, 3 Respexit Elias, 4 Ego sum panis vitae, 5 Misti me vivens Pater, 6 O Sacrum convivium, 7 Pange lingua, 8 Sacris solemnis, 9 Verbum supernum prodines, 10 Salutatis humanae Sator, 11 Aeterne Rex altissime, 12 O salutaris hostia, 13 Tantum ergo Sacramentum, 14 O salutaris hostia, 15 Tantum ergo Sacramentum, 16 O salutaris hostia, 17 Tantum ergo Sacramentum; łatwe a capella lub z organami........ .60

13 Pieśni Wielkanocnych, na 4 głosy mieszane: 1 Alleluja Jezus żyje, 2 Chrystus Zmartwychwstał, 3 Chrystus Zmartwychwstan jest., 4 Dziś nam nastał, 5 Nie zna śmierci, 6 Otrzyjcie już łzy, 7 Wesoły nam dziś dzień nastał, 8 Witaj dniu święty, 9 Wstał Pan Chrystus, 10 Wysławiajmy Chrysta Pana, 11 Złóżcie troski, 12 Zwycięzca śmierci, 13 Witaj dniu śmierci .... .40

Vesperae de SS. Eucharistiae Sacramento, na cztery głosy mieszane z organami .... .60

Utwory Świeckie

Kantata "Szczęśliwy" na chór męski. Wł. Żeleński........ 50c

Nowy Rok. Chór. miesz. a capella. Moniuszko-Walkiewicz. 25c

Śpiewnik dla szkół polskich, zebrał X. S. C., bardzo łatwy, akomp. fortep., opracował i zharmonizował Eug. Walkiewicz; razem 49 piosenek polskich i amerykańskich, zastosowanych do czytanek używanych w szkołach parafjalnych 75

Zbiór 21 zupełnie nowych pieśni świeckich na 4 głosy mieszane a capella, stosowne do rozmaitych okoliczności, w 5ciu zeszytach, różnych kompozytorów, opracwał i ułożył Eug. Walkiewicz, za komplet $1.00

Zeszyt I., zawiera: a) Pieśń żołnierska; b) Pieśń wieczorna; c) Powitanie wiosny; d) Mój domek; e) Raz właśnie; f) Loreley, za komplet .... .20

Zeszyt II., zawiera: a) Naprzód Marsz; b) Pieśń o dzielnym człowieku; c) Dzieci Bachusa; d) Hymn do nocy, za komplet .... .20

Zeszyt III., zawiera: a) Witaj Pieśni; b) Krakowiak; c) Nasz śpiew; d) Pieśń o Domu; e) Duma, za komplet... .20

Zeszyt IV., zawiera: Marsz Towarzyski; Ej, towarzyszu pieśni, naprzód marsz .... .20

Zeszyt V., zawiera: a) Marsz Sokołów; b) Szewczyku, krawczyku; c) Z pieśnią; d) Ucichł już gwar; e) Ja i butelka, za komplet .... .20

"ECHO MUZYCZNE", 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U.S.A.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na poeztę

li zawsze przewagę nad jednym sędzią Polakiem, tembardziej, że p. Szpajer jest znanym z nieposzlakowanego charakteru, zaś obcy sędziowie, którzy naszych stosunków nie znają, wydali wyrok najsumienniejszy, wobec czego p. Szczepanowi Sieji nie pozostaje nic innego jak iść w naukę do zwycięzców dyrygentów, by go pouczyli jak się chóry prowadzi, tembardziej, że w dyrygowaniu p. Sieja jest Grek. Wobec czego jest całkiem racjonalnie, że chór pod dyrekcją jego nie otrzymał żądanej nagrody. Pan Scepcio od kielni, nie mogąc przeboleć tego słusznego i racjonalnego policzka, rzuca się jak na smyczy, wymyślając chórom, a już najgorzej wyszedł chór żeński "Kalina," gdyż tenże zdobył pierwszą nagrodę, zwyciężając także chór żeński pod dyrekcją p. Scepcia, porównując "Kaliny" z rozwódkami, rozwodnikami i t. p. epiteta, o czem powinny "Kaliny" zapamiętać i nie pozwolić szargać imienia kobiet polskich. Ciekawiśmy bardzo co miał na myśli piszący o p. Kapałce na tym zjeździe, jeżeli go tam wcale nie było, gdyż od kilku lat przebywa w Buffalo, a chórem Nowe Życie kto inny dyryguje, widocznie nie wypadało pisać o samym sobie, więc dla kamuflaża użyto nazwisko p. Kapałki, a pominięto obecnego dyrygenta chóru "Nowe Życie" ażeby tylko p. Szczepan Sieja zajaśniał w całej pełni. Z chórów wymienionych w korespondencji, jakoby zdobywały pierwsze nagrody na konkursach międzynarodowych, piszący znów wprowadza w błąd czytelników i ażeby na przyszłość nie pisał tego czego niewie lub niechce wiedzieć, podajemy mu do pamiętnika, że nie są to chóry (w liczbie mnogiej) lecz chór (w liczbie pojedyńczej) "Nowe Życie," który zdobył pierwszą nagrodę na międzynarodowym konteście, pod dyrekcją B. J. Zalewskiego. Także chcielibyśmy skoregować korespondenta, a mianowicie; — jeżeli zaznacza, że "Sztandary" i "Żmudź wypadły nie źle, to jakiem prawem kaduka wszystko nazywa parodją? Przecież koncert i kontest także należą do zjazdu...... Co zaś do łączności ze starą Ojczyzną, to śpiewactwo polskie w Ameryce doznało przykrego zawodu, bo wysłano na nuty sumę $25.00 i do dzisiaj nie odebrało nic, ani nut ani zwrotu pieniędzy; czy mamy rozumieć — łącznością z Ojczyzną — obdzieranie swych rodaków za oceanem z dolarów ciężko zapracowanych? Dalej: — zachwyca się piszący solowemi śpiewami pp. Łobodówne), Tejkowskiej i Korytkowskiej, co i my potwierdzamy, a na innem miejscu pisze, że to była parodja. Jeżeli Przegl. Muz. w Poznaniu ma takich korespondentów w Ameryce, to napewno utraci i tych paru czytelników, jakich ma za oceanem.

Dalej czytamy:—"Przemówień było bez liku" i t. d. i rzeczywiście że takowe były całkiem niepotrzebne, wystarczyłoby powiedzieć tylko trzy słowa...... **wybierzmy zarząd muzykalny!**...... i wprowadzić to w czyn, a byłby to epokowy zjazd.

Ostatni ustęp korespondencji, a odnoszący się do obranego prezesa p. Piekiełki, dość pomysłowo opracowany, zaznaczając, że p. P. jest "dobrym Polakiem"!...... Po co to zdanie "dobrym Polakiem"? przecież każdemu wiadomem jest, że gdyby był złym Polakiem, to by go nie przyjęto do Zw. Śpw. — "Niewiele jednak wie o organizacji, a prawie nic o sztuce śpiewaczej" — ot — poklepano po ramieniu p. P. z jednej strony, a z drugiej nasypano tyle, że ma dosyć przez całą kadencję swego urzędowania. Jest to dwulicowa robota, niegodna pióra piszącego:—dlaczego nie powiedziano prosto z mostu, "Pan Piekiełko nie powinien przyjmować urzędu, gdyż nie jest muzykalnym," bo co do organizacyjnych spraw w stanie Illinois, to zna takowe dobrze. Przy zakończeniu znów się "przejechano" po p. Jokajtisie, pisząc: "który jako laik"...... "obranym został dyrygentem okręgowym" i t. d....... W tym wypadku korespondent postąpił sobie po chamsku, pomijając bardzo ważny punkt obrad, że p. Jokajtis nie chciał przyjąć tego urzędu, przedstawiając p. Szczepana Sieję, który jako sławny dyrygent (sic) dla dobra organizacji nie przyjął tego urzędu, więc któż rzeczywiście jest tym laikiem, czy ten co zawsze bije się w piersi i ubolewa nad organizacją, krytykuje dyrygentów nazywając ich "weselnymi grajkami", dlaczego nie przyjął tego urzędu, by wykazać tym "laikom" co on wielki(!!) dyrygent może zrobić?...... czy też ten który zrzekł się tego urzędu na korzyść Sieji? Z tego widzimy, że jeden z tych pp. stchórzył i w dalszym ciągu krytykuje ludzi tych, którym do pięt nie dorósł, a że p. Sieja niema kwalifikacji na dyrygenta, udowodniamy faktem następującym:

Dnia 10 listopada, 1929 r. w dzielnicy Kensington, (obok Chicago) urządzonym był koncert przez chór "Lira" w którym brał udział p. Szczepan Sieja ze swym chórem żeńskim, z utworem Barkarola Kuckena (niemiecka kompozycja, o czem kompozytorzy w Polsce, powinni p. Sieji to zapamiętać), a po odśpiewaniu tegoż, tenże chór odśpiewał nadprogramową pieśń tak fatalnie, że sam dyrygent p. Szczepan Sieja (po skończeniu) wstaje od fortepianu z podniesioną ręką do góry, i po pewnym czasie ucisza rozśmieszoną publiczność na sali — powiada......

Przepraszam!...... **bośmy się pomylili**...... **mo że byśmy jeszcze raz od początku zaśpiewali?** Ktoś na sali odpowiada, niepotrzeba!...... lecz p. Sieja uparł się — siada do fortepianu, daje znak i chór śpiewa **jeszcze raz od początku** (jak z Ballady Mickiewicza).

Coś pdoobnego nie zdarzyło się żadnemu z dyrygentów w Ameryce, dopiero trzeba było, by zjechał z Polski "wielki muzyk" i "dyrygent" (sic) p. Szczepan Sieja, który nie zna najprymitywniejszych zasad w dyrygowaniu i prowadzeniu chórów, bo wchodzi na scenę **nie przestudjowawszy partetury,** myląc się w powtarzaniach na scenie, zaś na lekcjach kazał chórowi śpiewać inaczej; i tacy to ludzie wysyłają do Polski swe bazgraniny o "Śpiewactwie Polskiem w Ameryce Północnej," a Przegląd Muzyczny w Poznaniu takowe przedrukowuje, nazywając zasłu-

żonych muzyków i dyrygentów "weselnymi grajkami," przez co tworzy rozdźwięk ze śpiewactwem w Polsce, dlatego że nieuk i laik nad laikami, kosztem czyimś chce zbierać laury niezasłużone.

Od czasu przybycia z Polski do Ameryki tego ananasa, który bardzo sprytnie urządza różne napady, jak na ulicy tak i w prasie, datuje się rozdźwięk ze śpiewactwem w Polsce, gdyż wszelkie napady w prasie są ukute w kuźni tegoż p. i różne podpisy pod korespondencjami jak Janusz Hoszowski, inicjały N. Z. a nawet p. Purwina, nie wyłączając innych korespondencji podpisanych lub bez podpisów, są wytworem "jaskiniowca," który w tym wypadku świetnie dyryguje, bo tak twierdzi olbrzymia większość śpiewaków i Muzyków w Chicago, a tłómaczenie się Przegl. Muz. w Poznaniu że to niepisał ten lub ów, w to nikt tu nie wierzy, a jako dowód "jaskiniowiec" ten za podobną robotę został jednogłośnie wykreślony z organizacji. Jest to duch bardzo niespokojny i należałoby go jak najprędzej wyekspedjować do Tworków w Polsce. Prosimy bardzo Przeg. Muz. by się nami przestał opiekować, bo niedomagania nasze znamy dobrze i bez ich pomocy staramy się takowe w miarę możności usuwać, gdyż krytyka ich nas nie buduje, lecz rujnuje, a radzilibyśmy tam u siebie wprzód zrobić porządek, jak to czytamy w ich własnym organie z nie tak dawnych lat, a dla pamięci postaramy się o przedruk tegoż artykułu w prasie tutejszej.

—::—

Na Weselu.

Grają skrzypce, huczą basy,
Słychać śpiewki, gwizdy, świsty,
O podłogę trą obcasy,
Nastrój w chałpie uroczysty.
Pod ścianami gazdy siedzą,
Fajki kurzą, wódkę piją,
Baby stare kołacz jedzą,
Gęby brzydkie w chustki kryją.
W drzwiach i oknach chmara dziecek
Przygląda się głupkowato,
Kot zaś wylazł na przypiecek,
Bo już przyszło ciepłe lato.
Szóstki sypią się w basięta,
Flaszki z wódką krążą w koło,
Piją chłopcy i dziewczęta,
Potem tańczą w takt wesoło.
Pietrek Grzywa przytupuje,
I Marynę tuli srodze,
Wojtek Bernal pogwizduje,
I na jednej skacze nodze.
Jasiek z Józką od Bochenka
Tak się w tańcu zapalili,
Że się społem u kominka,
Wraz na ziemię obalili.
Skrzypek ostro tnie od ucha,
Basista mu w takt wtóruje,
A gębusia Bartka zucha,
Ostro w klarnet podmuchuje......
Starosta piwo roznosi,
Z gliny w dzbanie, wszyscy piją,
Śpiew przez pola wiatr unosi......
Raz w wesele chłopy żyją......
Wtenczas z wszystkich znika chatek
Ból, niedola, głód, cierpienie,
Męka, troska, niedostatek,
Na weselnych skrzypiec pienie.
Wszystko tak jakoby z nowa,
Po raz drugi się rodziło,
O jutro nie boli głowa,
Byle dzisiaj pić co było.
Płynie trunek strumieniami,
Rżnie muzyka skoczno, żwawo,
Brzmi powietrze śpiewaniami
I krzykami, w lewo! w prawo!
Siada młoda na stołeczku,
Druchny nucą jej tęskliwie,
O zielonym z rut wianeczku
Popłakuje matuś tkliwie.
W takt matusi panna młoda,
Roni łezki do fartuszka,
Bo wnet zniknie i uroda,
Uschnie wianek jak pietruszka.
W śpiewkach dziewcząt słychać kpinki,
To z młodego, to znów z młodej,
A drużbowie swe docinki,
Z kątów sypią do jagody......
Starościna czepiec biały,
Na głowinę młodej wkłada,
Dom się trzęsie do powały,
Obsypanek mnóstwo pada.
Znowu piosnki, pokpiwania,
Picie z garnca i całusy,
Wśród muzyki tańcowania,
Żwawo bawią się wiarusy.
Wnet zaczyna się wieczerza,
Zgodnie siada kum przy kumie,
Słychać słowa też pacierza,
I w zabawie lud ten umie;
Wznieść się myślą ku niebiosom.
Jedzą wszyscy, rozmawiają,
Przy jedzeniu zapijają
Mięso, flaki, wódki rosą......
Po wieczerzy śpiewy tany,
Brzmią do rana na przemiany......
Pijatyka, kłótnie wrzawy,
Śmiechy, pyłu też kurzawy.
Pocałunki, kpiny, kwiki,
A nakoniec przekleństw krocie,
Za płotami bitka, ryki,
Rano kilku śpiących w błocie......

—o—

Okradzenie śpiewaczki.

Nocy dzisiejszej popełniono kradzież w mieszkaniu śpiewaczki opery, p. Wandy Wermińskiej. Gdy artystka była w teatrze, śpiewając w operze Carmen, złoczyńcy otworzyli wytrychem schody frontowe w mieszkaniu pani W., przy ul. Mokotowskiej 17, wyłamali zamki w szafach, skradli cenne suknie balowe i wiele drobiazgów toaletowych. Złoczyńcy zostawili jedną suknię wieczorową.

Nr. 288 Kur. Warszawski, d. 20-IX — 1930 r.

Szan. Red. Prosimy o przedruk.



Listy Nadsyłane do Redakcji Echa Muzycznego

W sprawie oszczerstwa Przegl. Muz. i Przegl. Zw. Śpw. Pol.

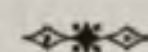
W tym dziale zamieszczać będziemy korespondencje przeciw oszczerczej napaści powyżej wspomnianych pism, z pominięciem pełnych podpisów w korespondencji zamieszczonych, lub odwrotnie w pewnych wypadkach tylko.

Czarna Niewdzięczność

Oszczerczą napaść, na jaką sobie pozwolił Przegl. Muz. z Poznania, podyktowaną przez Sieję, zredagowaną przez Purwina, a zaakceptowaną i zamieszczoną w Przegl. Muz. podpisaną literami Z. N., uważam za napaść niegodną pisma, które powołuje się na łączność Ojczyzny ze śpiewactwem za oceanem, porównując ludzi zasłużonych na wychodźtwie z osobnikami, których wychodźtwo w Ameryce już osądziło, a jako dowód jednego wykreślono ze Stowarzyszenia Organisftów Polskich w Chicago **jednogłośnie!** (patrz Dziennik Chicagoski z dnia 10 kwietnia, 1928 r.), a drugiego poturbowano w karczmie w bardzo "niegrzeczny" sposób; w dodatku urzędowy organ Zw. Śpw. Pol. w Am. z d. 2 maja 1929 r. w Dzienniku Związkowym, podpisany przez Bronisława Skowronek, dał mu porządną odprawę na drogę gdy opuszczał Chicago: — obaj "sławni dyrygenci", za których w Ameryce nawet najsłabszy dyrygent musi się wstydzić; i to takimi Przegl. Muz. zasłania się twierdząc, że z przyjazdem tych pp. do Ameryki śpiewactwo polskie w Ameryce coś znaczy (sic!). — Boże, widzisz a nie grzmisz! — O zdolnościach tych pp. napiszemy kiedyindziej, o ile nie zaprzestaną swej kreciej roboty.

Odpowiedź tę pomieściła prasa w Ameryce, a między innemi Dziennik Zjednoczenia No. 220, 19-go września 1930 r. — tenże sam Dz. Zjed. No. 221, 20 września 1930 r., Echo Muzyczne w sierpniowym numerze, Echo Muzyczne w wrześniowym numerze, Echo Muz. w październikowym numerze z 1930 r. Pozatem otrzymano w redakcji Echa Muz. słowa uznania za tyloletnią pracę od wybitniejszych osób w Chicago, jak ustnie tak i telefonicznie z drugiej strony, nie szczędząc Przegl. Muz. w Poznaniu słów pogardy za napaść konkurencyjną, obliczoną na to tylko, by złupić jak najwięcej dolarów na śpiewactwie polskiem w Ameryce kosztem czyimś.

Ażeby nie posądzono nas, że tylko sami o sobie piszemy, zamieszczamy poniżej artykuł redakcyjny "Jedność-Polonja", pisma wychodzącego w Baltimore, z dnia 19go września, 1930 r.



CZARNA NIEWDZIĘCZNOŚĆ.

"Jeżeli w naszem życiu zbiorowem na Wychodztwie zdarzają się wypadki "czarnej niewdzięczności", to w szczególniejszy sposób objawiają się one w zespołach naszych śpiewaków. Prawie każdy dyrygent polski doświadczył tego na własnej skórze, a im więcej bezinteresownej pracy poświęcił dla jakiegoś towarzystwa śpiewaczego, tem czarniej mu za pracę tę zapłacono.

"W przykry bardzo sposób doświadcza tego stary krzewiciel Pieśni Polskiej na Wychodztwie, p. B. J. Zalewski w Chicago.

"Człowiek ten życie całe sterał na pracy dla różnych chórów polskich w Chicago, a praca jego sięga daleko na prowincję, bo wydaje on od kilku lat miesięcznik "Echo Muzyczne", który, wiemy dobrze, zysków mu żadnych nie przynosi. Dzięki temu i również przez popularyzowanie nut polskich złożył on ogromne usługi na polu krzewienia pieśni polskiej w Ameryce.

"Mimo to jest w Chicago wielu takich wdzięcznych rodaków, którzy wszelkich dokładają starań, aby przekonać Zalewskiego, że nie opłaciło się pracować dla idei. Dwóch z nich wyjechało nawet do Polski i tam przejechało się po swym starym dyrygencie i nauczycielu, w wychodzącym w Poznaniu "Przeglądzie Muzycznym", który jako wydawnictwo nut nie ma szczególniejszego nabożeństwa do Zalewskiego. Zalewski bowiem wie, że tu w Ameryce nie zbiera się dolarów na ulicy, wie, ile pieniędzy na nuty mają nasze polskie towarzystwa śpiewacze, stąd stara się wydać nuty jak najtaniej, a to nie podoba się rodakom z kraju, którzy za nuty i książki nie wstydzą się wcale żądać pod niebo wygórowanych cen, gdy je mają sprzedać w Ameryce.

"Mimo tych napaści, nie można powiedzieć, że praca nad krzewieniem pieśni polskiej na obczyźnie jest pracą zmarnowaną. Nie wszyscy przecież darzą dyrygentów czarną niewdzięcznością, są tacy, którzy potrafią pracę tę ocenić — ocenia ją zresztą nasz ludek, który przy każdej sposobności rad słuchać tych pieśni, a czasem i na koncert przyjdzie garstka ludzi — czy to nie powinno wynagrodzić tego wszystkiego, co znosić muszą od ludzi niewdzięcznych?"



Resztę korespondencji z prasy polskiej w Ameryce, jako też i listy skierowane przeciw Przeglądowi Muzycznemu w Poznaniu, za napaść, zużytkujemy publicznie w prasie nietylko w Ameryce, lecz nawet w Polsce, o ile P. M. nie zechce odwołać paszkwilu i nie wymieni po nazwisku tych czarnych duchów, którzy trzymali

rękę i pióro red. Przegl. Muz. w Poznaniu. Prasie polskiej, która napiętnowała czyn niegodny Przeglądu Muzycznego z Poznania, przesyłam serdeczne Bóg zapłać!

Poniżej podajemy naszą obronę, która jest przedrukiem z prasy polskiej w Ameryce, skoregowaną co do "djablików" drukarskich, jakie się ukazało ut i ówdzie w prasie i rozesłana w liczbie pięciu tysięcy egzemplarzy nietylko w Ameryce, lecz także i w Polsce wybitnym osobistościom, jako też i prasie w Ojczyźnie, z prośbą o przedruk takowej.

—::—

Chicago, Ill.

Szanowny Panie Zalewski!

Odpowiedź pańską, którą zamieścił Dziennik Zjednoczenia, stosownie do zamieszczonego przedruku w organie śpiewaczym Zw. Śpw. Pol. w Am., uważam za łagodną. Tych osobników należałoby napiętnować dosadniej. Związek Śpiewaków wpisał sobie do historji jedną z czarnych plam więcej.

Śpiewak B. C.

Z Filharmonji.

Grzegorz Fitelberg, Emanuel Feuerman.

Nowością, jaką zawierał program wczorajszego koncertu symfonicznego, były utwory dwóch sławnych modernistów niemieckich: Pawła Hindemitha i Albana Berga. Była to, oczywiście, cząstka i próba ich twórczości, rzucająca pewne światło na jej charakterystykę zewnętrzną. Oddając się bowiem działaniu pierwszego wrażenia, jakie czyni ta muzyka, musimy się, z konieczności, zatrzymać na dźwiękowych efektach zewnętrznych, uderzających czemś nieznanem, czemś, do czego nie przywykło ucho. Nie daje to zupełnego prawa o sądzeniu kompozycji, chyba, że sąd ma być równie powierzchowny, jak wrażenie. Nic łatwiejszego, jak rozmyślać dzisiaj o pięknej treści Brahmsa, a nawet Wagnera, kiedy się, zwłaszcza u Brahmsa, efektów orkiestry już prawie nies łucha. To pierwsze uderzenie nieznanych barw dźwiękowych wprowadzało oddawna słuchaczów i krytyków na błędne tory opinji niewłaściwych, nad któremi, z czasem, przechodzono do porządku dziennego. Z tego rodzaju krytyką spotykały się dzieła wszystkich największych reformatorów w sztuce, spotykał się między nimi i nasz, przy całej swej wielkości, tak prosty i ukochany dziś Chopin.

Nie można z tego wyciągać wniosku, że muzyka Hindemitha, czy Berga, kryje w swej treści twórcze pobudki genjalne, ale obserwując ją słuchowo i zewnętrznie, musimy do niej odnieść się z pewną ostrożnością i z szacunkiem dla usiłowań, krążących niezaprzeczenie wysoko ponad sferą przeciętnych rozmyślań krytycznych.

Po pierwszem wysłuchaniu uwertury Hindemitha "Neues vom Tage" i dwóch utworów Berga, z jego cyklu "Drei Orchesterstucke" (Preludium i Reigen), zanotujmy zatem, dla pamięci, że autorowie, jeden i drugi, są mistrzami techniki orkiestrowej i stworzyli szereg efektów, zwłaszcza u Berga, wcale interesujących, nad któremi, na razie, zatrzymały się nasze badania krytyczne. Tymczasowo musi to wystarczyć, póki nie dojdziemy do bliższej znajomości. A może usłyszymy, takim rozgłosem cieszącą się operę "Wozzek" Berga, która zawiera rozwiązanie zaciekawiających problemów muzycznych i pozwoli nam zbliżyć się do wewnętrznych wartości jego muzyki.

Solistą koncertu był wiolonczelista Emanuel Feuerman. Jest to dobry znajomy naszej publiczności koncertowej, artysta przez nią wysoce ceniony. Już nieraz mieliśmy sposobność stwierdzić, że Feuerman jest wirtuozem pierwszej rangi, że włada bardzo pięknym tonem i środkami techniki doskonałej, we wszystkich szczegółach doprowadzonej do szczytu. Wszystko, co w stosunku do wymagań dzisiejszych obowiązuje wykonawcę, jak omistrza, panującego zupełnie nad swym instrumentem, jest u Feuermana pierwszorzędne. To zaś, co jest gry jego zaletą duchową, interesuje w wysokim stopniu. Kreacje jego są ożywione temperamentem szczerym i bujnym. Poza tem, intuicją i refleksją muzyczną, sięga w nich Feuerman do najgłębiej utajonych zamierzeń wykonywanego autora.

Grał wczoraj koncert Bacha i Czajkowskiego warjacje "Rococo".

Grzegorz Fitelberg prowadził trzecią symfonję Brahmsa po linji wykonania bardzo pogłębionego i szlachetnego. Kompozycje Hindemitha i Berga były przez niego i przez orkiestrę potraktowane z nadzwyczajną starannością, a akompanjament w koncercie Bacha był nader subtelny.

Felicjan Szopski.

Kurjer Warszawski, d. 11-X-1930.

Anegdoty

W rządowym teatrze wiedeńskim przechował się do dnia dzisiejszego, taki oto rachunek wystawiony dyrekcji przez jednego z aktorów z przed stu lat.

Rachunki były wówczas wystawiane tygodniowo, a gaż stałych wogóle nie było.

Odśpiewanie 6 arji	— 6	guld.
Za wyrzucenie w górę w czasie eksplozji na scenie	— 1	"
Za skok do wody	— 1	"
Za oblanie wodą	— 0.34	"
Za 2 policzki	— 1.08	"
Za 1 kopniaka na scenie	— 0.34	"
Razem	— 9.76	guld.

Podpis autora potwierdza, że kwotę tę otrzymał w całości.

Dla zrozumienia tego rachunku należy pamiętać o tem, że w owych czasach nie było "markowania" na scenie tak, że policzkowanie, kopanie, oblewanie było wykonywane naprawdę.

—o—

ORKIESTRA AMATORSKA
dla początkujących w szkołach parafjalnych
Spis (20) Utworów

1. Z Dymem Pożarów, hy.	11. Witaj majowa jutrzen.
2. Cześć Polskiej Ziemi	12. Niemasz to wiary, mar.
3. Niedbam jaka spadnie	13. O gwiazdeczko, piosnka
4. Bartoszu. Krakowiak	14. Gdy naród do boju
5. Pomoc dajcie mi rodacy	15. Do broni ludy, marsz
6. Tysiąc Walecznych	16. Modlitwa przed bitwą
7. Nasz Chłopicki, Mazur	17. Czy widzisz na tej błoni
8. Boże coś Polskę, hymn	18. Stańmy bracia wraz
9. Na Wawel, krakowiak	19. Już was żegnam
10. Ospały i gnuśny, marsz	20. Jeszcze Polska nie zgin.

Skład instrumentacji

Skrzypce I, Skrzypce II, Skrzypce III i Fortepjan lub na orkiestrę mandolinową Mandolina I, Mandolina II, Mandola i Fortepjan
CENA $2.00 NETTO

Dostarczamy pojedyncze głosy:
Skrzypce I, 50c; II, 25c; III, 25c; Gitarę 25c

Uwaga: Utwory te do wykonania tylko z fortepjanem. Cała klasa solo skrzypce, lub po pół klasy na dwoje skrzypiec, jakoteż podzielić klasę na troje skrzypiec, lub odwrotnie na mandoliny. Na życzenie dokładamy akomp. Gitary (bez dopłaty) do orkiestry mandolinowej.

NA MAŁĄ AMATORSKĄ ORKIESTRĘ
Polonez Kościuszkowski (Druk Mimograficzny) 50c

NA WIELKĄ ZAWODOWĄ KAPELĘ DĘTĄ
Marsz Pogrzebowy śpiewacki 50c

PIEŚNI NARODOWE I PARYOTYCZNE
Utwory na Pełną Orkiestrę lub Kapelę
Dla lepiej grających
Ceny: Na Orkiestrę $1.00, Na Kapelę $2.00
Spis (10) Utworów

1. Boże Coś Polskę, Hymn	. Modlitwa przed bitwą
2. Mazur 3go Maja	7. Polak nie sługa
3. Z Dymem Pożarów	8. Do Lutni
4. Wygnaniec	9. Na groby bracia
5. Jeszcze Polska nie zgin.	10. Chłopicki. Mazur

Uwaga: Utwory te wydane są i na pełną Kapelę Dętą, cena $2.00 i jednocześnie wykonać je można jako akomp. z chórami śpiewaczymi, męskimi lub mieszanymi.

CZTERY MARSZE POLSKIE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NET

1. Marsz Polaków	3. Marsz Pobudki Woj.
2. Marsz, Polska, Ruś i L.	4. Marsz Czołem Ojczyź.

PIĘĆ MARSZY POLSKICH NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Marsz Pochodowy (Sok.)	3. Marsz ćwiczelny (Sok.)
2. Marsz ćwiczelny (Sok.)	4. Marsz z Polskich Mot.

5. Marsz z Polskich Melodji

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ ORKIESTRĘ
Dla muzyków zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Polonez Ogińskiego	3. Oj ten mazur, czysta b.
2. Znal. Szczęście, walc	4. Wesele, Kujawiak

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Doduś, Oberek	3. Lubraniec, Kujawiak
2. Krakowiaki Ludowe	4. Oj ten mazur, czysta b.

Zamówienia nadsyłać prosimy:
B. J. ZALEWSKI, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Wyciąg z Katalogu
Wydawnictwa Muzycznego i Księgarni
(B. J. Z.) Bolesław Józef Zalewski (B. J. Z.)
1505 Tell Place, Chicago,)Ill., U. S. A.

Do nabycia we wszystkich poważniejszych księgarniach polskich w Polsce

III. SZKOŁY NA INSTRUMENTA.

70 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludji w op. 4.00
117 Zalewski B. J. Szkoła na koncertinę i bandon. 67-130t. 1.00

IV-V. Śpiewy Dziecięce na 1, 2 i 3 głosy z akomp. Fort.

161 Hymny Narodowe (7) Polskie i Amerykańskie .... .50
162 Wróblewski A. Ks. Dr. Polskie Skarby, trzy piosnki .... .20
268 Zalewski-Walkiewicz. Drogie wspomnienia i głosy .... .40

VI. ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEP.

320 Chopin-Ujejski-Zalewski. Melo-Dekl. Dzwony .... .50
384a) Garbusiński K. Srebrna nić, na sopr. lub tenor .... .30
401 Ivanovici-Zalewski. Śpiew o Wiśle "Na Fal. Dunaju" sop. .50
436 Miłaszewski A. Op. 59. Walc "Pozwał nas taniec" gł. śr. .25
570 Walkiewicz Eug. Op. 53. Dumka: "Czego siedzisz" T. I. S. .25
571 Walkiewicz Eug. Piosnka "Halineczko dziew.", Bas-Bar. .25
580 Zalewski B. J. "Ach jakżem ja nieszczęśliwa" Bar. .... .25
582 Zalewski B. J. Śpiew Basi: "O mój Boże" Mez. Sopr. .... .25

VII. ŚPIEWY NA 2 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.

650 Abt-Casotti. Dwa duety: 1. Tęsknota, 2. Kwiaciarka .... .30
772 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski, 4 egzemp. 1.00
708 Kowalski K. T. Dwa utwory: Kaliny wiosna, Wrz. dzieci .30
724 Ogiński M. Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .... .25
728 Pestalozza-Zalewski. Ciribiribin .... .30
758 Walkiewicz Eug. Dwa mazurki: 1. Oj ..... 2. Czego .... .25
760 Walkiewicz Eug. "Rota" na 1, 2 gł. lub chóry męs. i miesz. .15
769 Yradier-Zalewski. "La Paloma" na 1 lub 2 głosy .... .30
770 Zalewski-Walkiewicz. Drogie wspomnienia i głosy .... .40
790 Zalwski Schubert. Serenada "Kochajmy się" .... .25
792 Zalewski-Borel. "La Sorella" wesoła piosenka .... .25

VIII. ŚPIEWY NA 3 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.

907 D'Oreste-Strauss. Nad Modrym Dunajem, bez fort. .... .30
908 Chiara-Zalewski. "Hiszpanka" Jestem miłości królową .... .25
945 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00
909 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .... .15
Mendelsohn-Bartholdy. Na skrzydłach Pieśni, a capella .... .25
918 Ogiński-Zalewski. Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .... .25
922 Walkiewicz Eug. Hymn Jub. J. Sobieskiemu .... .10
925 Walkiewicz Eug. Mężowie mówią o walcu źle .... .25
950 Zalewski-B. J. Walczyku mój .... .30
951 Zalewski-Walkiewicz. 1. Walczyku mój, 2. Warszawianka .15
956 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .... .30

IX. ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORTEP. LUB A CAPELLA

1000 Archangelski-Zalewski. Piosnka żołnierska "Zmroku cień" .20
1001 Borodin-Zalewski. Chór wieśniaków z op. "Princ Igor" .... .20
1005 Chopin-Zalewski. Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1007 Cztery utw.: Pieśń weselna, Mel. szk., Płyńmy, Jaskółki .15
1014 Donizetti G. Sextet z "Lucia di Lamermur" .... .50
1026 Gall J. Komplet 75 pieśni (mieszane) w oprawie 3.00
1151 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00
1080 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .... .20
1081 Mąkoszy E. 1. Pierw. Brygada, 2. Krakowiak, 3. Kasieńka .25
1098 Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. Polonez "Żegnam cię" .... .10
1102 Rożan J. M. Wybór Pieśni Narodowych, 112 utworów 1.50
1110 Signio-Walkiewicz. "Od dworu do dworu" .... .15
1118 Verdi G. Chór kowali z "Il Trovatore" .... .20
1120 Walkiewicz Eug. Dwa Toasty, Orzeł Biały, Polak nie sługa .15
1121 Walkiewicz Eug. Walc "Przebudzenie zakochanego" .... .30
1122 Walkiewicz-Miłaszewski. Dwa marsze sokole .... .15
1126 Walkiewicz-Suszyński. Dwa śpiewy. 1 Skarga, 2 Rota .... .15
1127 Walkiewicz-Surzyński. Matysek. "Był Matysek chłop" .... .30
1128 Walkiewicz-Zalewski. 10 Pieśni Narodowych .... .50
1130 Walkiewicz Eug. Cztery Toasty .... .15
1131 Walkiewicz Eug. Rota. "Nie rzucim ziemi" .... .15
1132 Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 1. Rota "Nie rzucim ziemi" .15
1133 Walkiewicz Eug. Op. 13. Kantat ku czci H. Seinkiewicza .75
1137 Walkiewicz Eug. Górą Pieśń Polska .... .25
1138 Walkiewicz-Zalewski. Marsz pogrzebowy śpiewacki .... .15
1139 Walkiewicz Eug. Pieśń Jubileuszowa "Ćwierć wieku" .... .25
1143 Walkiewicz Eug. Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia .... .25
1144 Walkiewicz Eug. "The Star Spangled Banner" .... .25
1147 Walkiewicz Eug. Zbiór (21) Powinszowań dla księży itp. 1.75
1150 Walkiewicz-Zalewski. Czołem. Marsz sokoli Gn. 37-go .... .25
1152 Zalewski-Gounod. Chór żołnierzy z opery "Faust" .... .30
1153 Zalewski-Widera. Cześć Związkowi, Cześć, part i gł. .... .70
1055a) Grzywa J. Pięć pieśni chóralnych a capella .... .25
1156 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .... .30
1158 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt I. .... .30
1159 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt II. .... .30
1160 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt III. .... .30
1161 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt IV. .... .30
1162 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt V. .... .30
1163 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt VI. .... .30
1170 Zalewski-Walk. Zbiór 31 pieśni patrjot., nar. i sokolich .... .100

X ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

1210 Chopin-Zalewski. Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1227 Dębiński-Kuczkiewicz-Przibik. 3 Pieśni Pogrzebowe .... .20
1229 Gall J. Komplet 70 pieśni (męskie) w oprawie 2.50
1269 Gall Jan. Sześć nowych pieśni ludowych .... .15
1300 Garbusiński K. Op. 7 No. 1. Rok mój rok szczęścia .... .25

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę

1302	Garbusiński K. Op. 15. Sześć pieśni narod. i towarz.	.25
1304	Garbusiński K. Op. 15b. Pieśń kolejarzy	.30
1396	Verdi Giuseppe. Scena w więzieniu "Il Trovatore"	.50
1306	Garbusiński K. Tęsknota solo i chór	1.50
1320	Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez	.15
1339	Niżankowski "Hulały" i inne	.15
1377a)	Rożan J. M. Wybór Pieśni Nar. 12 kwartetów	.75
1398	Wachnianin. Za broń. Solo, duet z chórem	.15
1400	Walkiewicz-Miłaszewski. Dwa marsze sokole	.15
1404	Walkiewicz-Wunderlich. Dwa marsze sokole	.15
1406	Walkiewicz-Sieber-Klonowicz. Dwie pieśni sokole	.15
1408	Walkiewicz-Zalewski. 10 Pieśni Narodowych	.50
1410	Walkiewicz-Surzyński i inni. Pięć pieśni sokolich	.15
1412	Walkiewicz-Zalewski. Marsz p. i dwie pieśni pogrzebowe	.15
1418	Walkiewicz-Sołtys-Bojarski. Trzy pieśni sokole	.30
1419	Walkiewicz Eug. Rota na chóry żeński, męski mieszany	.15
1420	Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 2. Rota "Nie rzucim ziemi"	.15
1430	Walk.-Gall-Kinkel-Zalewski Dwie pieśni	.15
1432	Walkiewicz-Gall. Ukrywać się nie przyda. Bar. sol. i ch.	.25
1433	Walk.-Kurpik. Dwa utw. 1. Góralu czy ci nie żal. 2 Chorał	.15
1434	Walkiewicz-Eug. Ostatni mazur. Solo Baryton i chór	.25
1436	Walkiewicz-Eug. Marsz żałobny "Kajdanów złowr.	.10
1438	Walkiewicz-Foster-Zalewski. Polski kraj "Old Kntucky"	.10
1440	Walkiewicz-Foster-Zalewski. Za górami "Massa's"	.10
1460	Walkiewicz Eug. Wybór 19 kwartetów różnych pieśni	1.75
1446	Walkiewicz-Eug. Marsz Gniazda No. 37 w d. 25-lecia	.25
1480	Zalewski-Gounod. Chór żołnierzy z opery "Faust"	.30
1482	Zalewski-Boler-Clerc. Wesoła piosenka "La Sorella"	.10
1436	Zalewski-Machowski. W mogile ciemnej	.25
1488	Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju"	.30
1489	Zalewski-Walkiewicz. Wesele. Kujawiak "Dana-dana"	.15
1490	Zalewski B. J. Kieszonkowy śpiewnik. 60 utworów	.90
1470	Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski	1.00

XI. MUZYKA KOŚCIELNA NA 1 GŁOS Z ORGANAMI.

1512	Garbusiński K. Op. 8 No. 1 i 2. Dwie pieśni, gł. średni	.30
1514	Garbusiński K. Ojcze nasz, na sopr. lub tenor	.30
1538	Moniuszko St. O władco świata, baryton	.30
1580	Walewski B. W. Agnus Dei. Bas profundo	.25
1590	Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 3. Pieśń poślubna. Tenor	.25
1592	Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 1. Pieśń poślubna. Baryton	.25
1594	Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 2. Pieśń poślubna. Sopr.	.25
1596	Walkiewicz Eug. Op. 2 No. 1. O Salutaris i Tantum Ergo	.15
1598	Widera P. J. In Memoriam ś. p. Walerji Widera	.25

XII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 2 GŁOSY Z ORGANAMI.

1630	Chopin-Figaszewski. 1. Stabat Mater. 2. Pieśń do M. B.	.15
1680	Walewski B. W. Stabat Mater. Mezzo sopr., kontr. alt	.30
1688	Walk. E. Op. 2 No. 1-7. Regina Coeli, Tantum Ergo i O Sal.	15
1690	Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 1 i 2. O Salutaris i Tan. Ergo	.15

XIII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 3 GŁOSY Z ORGANAMI.

1730	Mendelsson-Mumhaimer. 1. Z pokorą, 2. Modlitwa	.15
1756	Walkiewicz. Eug. Op. 69 N. Dwie i 3. 2 pieśni poślubne	.15
1758	Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 3, 4, 5. Veni Cr. O Sal. T. E.	.15
1760	Walkiewicz Eug. Op. 69 No. 1, 4. Dwa Veni Creator	.15

XIV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MIESZANE.

1780	Beethoven-GallWalk.-Zal. Siedem Pieśni Pogrz. Zesz. I	.60
1781	Brzezińska-Chopin-D.-K.-M. 15 Pieśni Pogrz. Zesz. II	.60
1790	Cieszykowski L. Pieśni o Nar. Pańskiem. 15 kolęd	.55
1792	Cieszykowski L. Osiem Pieśni Wielkanocnych	.30
1796	Dębiński-Kurpiński. Trzy Pieśni Wielkanocne	.15
1850	Nowakowski S. F. O Salutaris i Przez Twoje św. zmart.	.20
1851	Nowakowski S. F. Tantum Ergo Sacramentum	.20
1852	Nowakowski S. F. Asperges me Domine	.20
1853	Nowakowski S. F. Regina Coel i Postludia	.20
1854	Nowakowski S. F. Veni Creator Spiritus	.20
1856	Orszulik J. Ks. C. M. Veni Creator i Jesu Dulci	.30
1860	Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 1-5. Asperges. O Sal. i T. Er.	.15
1864	Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 2. Ecce Saecrdos	.25
1866	Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2. Dwie pieśni pogrzeb.	.15
1868	Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 1. Veni Creator	.50
1870	Walkiewicz Eug. Op. 49. No. 1 i 2. Veni Creator Spiritus	.15
1872	Walkiewicz Eug. Op. 7. No. 1, Marsz Weselny, z Dobr. T.	.15
1874	Walkiewicz Eug. Nieszpory po Polsku	.80
1875	Walkiewicz Eug. Nieszpory po Polsku	.85
1879	Walkiewicz Eug. Wielki śp. Kość. śpiewów łacińskich	.90
1880	Wróblewski A. Ks. Hej Kolęda. 17 Nowych Kol. zesz. I	.75
1881	Wróblewski A. Ks. Alleluja. 7 Utworów Wielk. zesz II	.45
1882	Wróblewski A. Ks. Śpiewy Kościelne. Zbiór 15 p. ze. III	1.05
1883	Wróblewski A. Ks. Śpiewy Polskie i łac. Zb. 15 p. ze. IV	1.05
1884	Wróblewski A. Ks. Dr. Bóg i Ojczyzna. Śp. kość. 6 zesz	3.70

XV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MĘSKIE.

1950	Bursa-Dębiński-P.-W.-Z. 6 Pieśni Pogrzebowych, Zesz. I	.60
1951	Klein-Moniuszko-M.-R.-Z. 12 Pieśni Pogrz. Zesz. II	.60
1982	Garbusiński K. Op. 7 No. 2. Pod Chrystusem	.25
1984	Garbusiński K. Op. 20. Hymn do Ducha św.	.20
2030	Walkiewicz Eug. Op. 5 No. 1 i 2. Ecce Saecerdos i Sal Reg	.15
2032	Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 4 i 5 O Salutaris, Tantum Ergo	.15
2034	Walkiewicz Eug. Op. 72 No. 3 i 4. 2 Pieśni Pogrz.	.15
2036	Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2. Pieśń Żałobna	.15
2038	Walkiewicz Eug. Op. 7 No. 2. Marsz weselny	.15
2060	Walkiewicz Eug. Śpiewy kościelne na różne głosy (28ut).	1.00
2062	Zalewski B. J. Śpiewy kościelne na różne głosy (37 ut.)	1.00

XVI. MUZYKA KOŚCIELNA, MSZE Z ORGANAMI LUB BEZ.

a) Na 1 głos.

2112	Walkiewicz Eug. Op. 6. Missa St. Casimir	.40
2114	Walkiewicz Eug. Op. 21. Missa St. Josepi Sp. B M W	.40

b) Na 2 głosy.

2130	Karczyński A. Op. 25. Msza Polska	.40
2142	Walkiewicz Eug. Op. 38. Missa St. Joannis Canti C.	.60
2144	Walkiewicz Eug. Op. 41. Missa B. M. V de Czerwińsk	.60
2146	Walkiewicz Eug. Op. 43. Missa St. Stanislai Kostkae C.	.60
2148	Walkiewicz Eug. Op. 50. Msza Polska żałobna	.60
2150	Walkiewicz Eug. Op. 44. Missa Pro Defunctis	.40

c) Na 3 głosy.

2160	Casciolini C. Missa Pro Defunctis	.30
2294	Garbusiński K. Op. 6. Missa St. Jos. śp B M V	.40

d) Na chóry mieszane.

2200	Dubnicki J. C. Msza ku czci Dzieciątka Jezus	1.50
2255	Walkiewicz Eug. Op. 51 i 52. 8 małych mszy polskich	.40
2256	Walkiewicz Eug. Op. 20. Pieśni do mszy świętej	.40
2258	Walkiewicz Eug. Op. 42. Missa St. Stanislai Ep. et M	.40
2260	Walkiewicz Eug. Op. 11. Missa St. Micheli Archangeli	1.00
2262	Walkiewicz Eug. Op. 40. Missa St. Hedvigs Reg., Vid	1.00
2264	Walkiewicz Eug. Op. 46 Missa B. M. V. de Częstochowa	1.00
2266	Walkiewicz Eug. Op. 45. Missa St. Iosaphat 7-głosowa	2.40
2268	Walkiewicz Eug. Op. 15. Msza Polska "Boże Stwórco"	.50
2270	Walkiewicz Eug. Op. 17. Msza Polska "Z odgłosem"	.50
2272	Walkiewicz Eug. Msza Polska na czas Wielkanocny	.50
2280	Wróblewski A. Ks. Dr. Missa Prima Requiem	30

e) Na chóry męskie.

2292	Garbusiński K. Op. 2. Missa Pastoralis	1.00
2296	Garbusiński K. Op. 12. Missa Prima (bez Gloria) i gł.	2.75
2298	Garbusiński K. Op. 13. Msza druga mała i głosy instr.	3.00
2300	Garbusiński K. Op. 17. Missa St. Annae, dwa chóry 6 gł	1.00
2320	Karczyński A. Op. 28. Missa pro Defunctis	.80
2324	Walkiewicz Eug. Op. 14. Msza Polska, Boże Stwórco	.50
2325	Walkiewicz Eug. Op. 70. Missa St. Ceciliae	3.00

XVIII. UTWORY NA SOLO SKRZYPCE LUB Z FORTEPIANEM.

2524	Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich, w łatwym układzie	.50
2526	Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. w układzie z fortepianem	1.00
2528	Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na dwoje skrzypiec i fortep.	1.20
2530	Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na troje skrzypiec z fortep.	1.40
2532	Plohn A. Zb. 20 pieśni na skrzypce i gitarę	.70
2534	Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na orkiestrę mandolinową	2.00
2564	Waniorek. Pije Kuba do Jakuba, warjacje	.30
2565	Zalewski-Gounod-Borel. Marsz z Fausta i wes. piosenka	.25
2580	Zalewski B. J. 10 pieśni nar. i patr. z fortep.	.40
2572	Zalewski-Ogiński. Polonez. walc, kujawiak, z fortep.	.60
2574	Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce: solo	.20
2582	Zalewski B. J. Cztery marsze polskie; solo	.20
2586	Zal.-Walk.-Mił.-Chopin. Cztery marsze; solo	.20
2590	Zal.-Barański-Czerw.-Mił. Pięć marszy; solo	.20
2600	Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 21 utw.; solo	.90

XIX. UTWORY NA KORNET LUB INNY DĘTY INSTRUMENT.

2704	Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich narod. i patr.	.50
2712	Zalewski B. J. 10 pieśni narod. i patr.	.10
2728	Zalewski-Osmański. Cztery tańce polskie	.20
2730	Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce polskie	.20
2732	Zal.-Ogiński-Pow.-Osm. Cztery tańce polskie	.20
2734	Zalewski B. J. Cztery polskie marsze	.20
2736	Zal.-Walk.-Mił.Chopin. Cztery marsze	.20
2738	Zal.-Zist.-Mił.-Czerw.-Barański. Pięć marszy	.20
2725	Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy Śpiewacki	.10
2760	Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 27 utworów	.50

XX. UTWORY NA FORTEPIAN.

a) Łatwe dla dzieci.

3012	Ivanovici I. Na falach Dunaju (skrócony)	.20
3038	Plohn A. Cztery utwory polskie	.20
3046	Skarbczyk. Zbiór 25 pieśni narodowych	.80

b) Trudniejsze dla starszych.

3060	Bunge C. Marsz Sokół Polski	.25
3086	Marsz Polski. Z melodji ludowych	.25
3090	Miłaszewski A. Op. 37. Marsz z polskich motywów	.30
3092	Miłaszewski A. Op. 40. Marsz z pol. melodji	.30
3094	Miłaszewski A. Op. 56. Zwartym Szeregiem Marsz Sokoli	.20
3120	Rossi C. Pieśń polska w formie ronda	.30
3130	Walkiewicz Eug. Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia	.30
3142	Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy śpiewacki	.25
3144	Zalewski B. J. Znalezione Szczęście, walc	.25
3146	Zalewski-Walkiewicz. Marsz Polaków na Obczyźnie	.25
3148	Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Polska, Ruś i Litwa	.25
3150	Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Pobudki wojenne	.25
3152	Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Czołem Ojczyźnie	.25

c) Znacznie trudniejsze koncertowe.

3262	Walkiewicz Eug. Op. 73. Walc koncertowy	.50
3264	Walkiewicz Eug. Marsz Zjednoczenia P. R. K. ułatwiony	.25
3268	Walkiewicz Eug. Op. 67. Marsz Zjednoczenia P. R. K	.30
3276	Wieniawski-Zalewski. Kujawiak	.25

d) Do tańca.

3377	Styś W. Op. 37. Hejże ino. Dwa Mazury. Dedyg. BJZ.	.25
3380	Zalewski B. J. Oj ten mazur, czysta bieda	.25
3381	Zalewski B. J. Chłopskie kujawiaki	.25
3382	Zalewski B. J. Wesele. kujawiak	.25
3384	Zalewski B. J. Nowe krakowiaki	.25
3387	Zalewski-Walkiewicz. Polka krakowska	.25

XXII. UTWORY NA ORKIESTRĘ SMYCZKOWĄ.

3504	Zalewski-Ogiński. Polonez. walc, mazur, kujawiak	2.00
3510	Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne	1.00

XXIII. UTWORY NA KAPELĘ.

3650	Zalewski B. J. Pięć marszy polskich	2.00
3652	Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy śpiewacki	.50
3658	Zalewski-Miączyński-Osmański. Cztery tańce polskie	2.00
3660	Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne	2.00
3662	Zalewski B. J. Polish March No. 1, 2, 3 and 4	2.00

UWAGA: Zamawiając wystarczy podać numer z boku i cenę. Na przesyłkę należy dołączyć dziesięć procent (10%) więcej gotówki.

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.



Kompletny Zbiór Śpiewów Łacińskich

Z harmonizowane przez Eugeniusza Walkiewicza
Do użytku Kościelnego
No. 1879
Niezbędny dla pp. Organistów w Kościele Rzymsko Katolickim
Cena 90c







Eugeniusz Walkiewicz



SKOROWIDZ

ZAWIERA

Śpiewy podczas pokropienia święconą wodą.
Na wszystkie Niedziele w roku.

1. Asperges me I .... stronica 1
2. " " II .... " 2
3. " " III .... " 2
4. Vidi aquam .... " 3
5. Ostende nobis .... " 4
6. Dominus vobiscum .... " 4

Odpowiedzi do Mszy Świętej.
Na początku i na końcu.

7. Et cum spiritutuo .... Str. 4
8. Et cum spiritutuo .... " 5

Przed Ewangielią Świętą.

9. Et cum Spiritutuo .... Str. 5
10. Gloria Tibi Domine .... " 5

Przed "Sanctus".
I. Tonus Solemnis

11. Amen .... Str. 5
12. Et cum Spiritutuo .... " 5
13. Habemus ad Dominum .... " 5
14. Dignum et justum est .... " 5

II. Tonus Ferialis.

15. Amen .... Str. 5
16. Et cum Spiritutuo .... " 5
17. Habemus ad Dominum .... " 5
18. Dignum et justum est .... " 5

III. Tonus Soleminor

19. Amen .... Str. 6
20. Etcum Spiritutuo .... " 6
21. Habemus ad Dominum .... " 6
22. Dignum et justum est .... " 6

Na "Paternoster".

23. Amen .... Str. 6
24. Sed libera nos amalo .... " 6

Przed "Agnus Dei".

25. Amen .... Str. 6
26. Etcum Spiritutuo .... " 6

PODCZAS
Arcypasterskiego Błogosławieństwa.

27. Ex hoc nunc et noque in saeculum .... Str. 6
28. Qui fecit coelum et terram .... " 6
29. Amen .... " 6

Odpowiedzi na "Ite Missaes".
in Olbisinelusine.

30. Deogratias Alleluja, Alleluja .... Str. 7

Ab. Octava Paschae ad Sabbatum
IV. Temporum Pentesostes inclusi

31. Deogratias .... Str. 7

In Festis Solemnibus.

32. Deogracias .... Str. 7
33. Deogracias .... " 7

In Festis Duplicibus.

34. Deogracias .... Str. 7
35. Deogracias .... ' 7
36. Deogracias .... " 7
37. Deogracias .... " 8
38. Deogracias .... " 8

In Festis B. M. Virgine.

39. Deogracias .... Str. 8

In Dominicis infra annum.

40. Deogratias .... Str. 8

In Festis Semiduplicibus.

41. Deogratias .... Str. 8
42. Deogratias .... Str. 8

Infra Octawas quae non sunt
de B. Mariae Virgine.

43. Deogratias .... Str. 9

In Festis Simplicibus.

44. Deogratias .... Str. 9

In Ferus per annum.

45. Deogratias .... Str. 9

In Dominicis Adventus
et Qadragesimae.

46. Deogratias .... Str. 9
47. Deogratias .... " 9
48. Adeste Fideles .... " 9
49. Litania do Wszystkich Św. .... " 10
50. Veni Creator Spiritus .... " 14
51. Pange Lingua .... " 14
52. O Salutario Hostia .... " 15
53. Tantum Ergo .... " 15
54. Introibo ad altare Dei .... " 16
55. Te Deum Laudamus .... " 17

Wyd. Muz. i Księg. B. J. Zalewski, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę



Nowość! Nowość!

Dzieła Komisowe

Polecamy do nabycia (jako nowość) co dopiero wyszłe z druku (Dzieła komisowe), które opracował i ułożył, na cztery głosy mieszane, bardzo przystępnie i praktycznie Eugeniusz Walkiewicz

Utwory Kościelne

Chwalmy Pana. Śpiewnik zawierający około 150 pieśni kościelnych dla użytku młodzieży szkolnej i chórów kościelnych, zebrał Franciszek Pawłowski, Sr. zharmonizował na organ Eugenjusz Walkiewicz, w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem (stronic 208) ----- $1.00

MASS in honor of SS. Cyril and Methodius, na cztery głosy mieszane z organami .... .80

Missa in honorem Sancti Isidori Agricolae Conf., z organami, bardzo łatwa ----------------------------- .60

Missa in hon. B. M. V. R. for (S. A. T. B.) z org. A. Karczyński. ------------------------------------ 1.00

Missa "Veni Salus Genitum" for (S. A. T. B.) z org. A Karczyński. ------------------------------------ 1.00

Missa in hon. St. Hyacinthi, for (S. A. T. B.) z org. E. Walkiewicz. ------------------------------------ 1.00

Missa in honorem Sancti Rudolphi Mart. ad quatur voces inae quales comitate organo, auctore Eug. Walkiewicz -- $1.00

MSZA POLSKA. Nadzwyczaj łatwa na chór mieszany a capella, możliwa na 1 lub 2 głosy .... .25

MSZA POLSKA, A. Karczyńskiego, na 1 lub 2 głosy żeńskie, z akomp. organów, lub na 4 głosy mieszane a capella...... .40

Pieśni do Mszy Św., na jeden lub dwa głosy różne, z towarzyszeniem organów, opracował i ułożył Leon A. Cieszykowski -- .50

RESPONSORYA i Hymny śpiewane w czasie procesji Bożego Ciała; zawiera: 1 Homo quidam, 2 Immolabit hoedum, 3 Respexit Elias, 4 Ego sum panis vitae, 5 Misti me vivens Pater, 6 O Sacrum convivium, 7 Pange lingua, 8 Sacris solemnis, 9 Verbum supernum prodines, 10 Salutatis humanae Sator, 11 Aeterne Rex altissime, 12 O salutaris hostia, 13 Tantum ergo Sacramentum, 14 O salutaris hostia, 15 Tantum ergo Sacramentum, 16 O salutaris hostia, 17 Tantum ergo Sacramentum; łatwe a capella lub z organami.......... .60

13 PIEŚNI WIELKANOCNYCH, na 4 głosy mieszane: 1 Alleluja Jezus żyje, 2 Chrystus Zmartwychwstał, 3 Chrystue Zmartwychwstan jest,, 4 Dziś nam nastał, 5 Nie zna śmierci, 6 Otrzyjcie już łzy, 7 Wesoły nam dziś dzień nastał, 8 Witaj dniu święty, 9 Wstał Pan Chrystus, 10 Wysławiajmy Chrysta Pana, 11 Złóżcie troski, 12 Zwycięzca śmierci, 13 Witaj dniu śmierci .... .40

VESPERAE de SS. Eucharistiae Sacramento, na cztery głosy mieszane z organami .... .60

Utwory Świeckie

Kantata "Szczęśliwy" na chór męski. Wł. Żeleński ----- 50c

Nowy Rok. Chór. miesz. a capella. Moniuszko-Walkiewicz. -- 25c

ŚPIEWNIK dla szkół polskich, zebrał X. S. C., bardzo łatwy, akomp. fortep., opracował i zharmonizował Eug. Walkiewicz; razem 49 piosenek polskich i amerykańskich, zastosowanych do czytanek używanych w szkołach parafjalnych .75

ZBIÓR 21 zupełnie nowych pieśni świeckich na 4 głosy mieszane a capella, stosowne do rozmaitych okoliczności, w 5ciu zeszytach, różnych kompozytorów, opracwał i ułożył Eug. Walkiewicz, za komplet $1.00

ZESZYT I., zawiera: a) Pieśń żołnierska; b) Pieśń wieczorna; c) Powitanie wiosny; d) Mój domek; e) Raz właśnie; f) Loreley, za komplet .... .20

ZESZYT II., zawiera: a) Naprzód Marsz; b) Pieśń o dzielnym człowieku; c) Dzieci Bachusa; d) Hymn do nocy, za komplet .... .20

ZESZYT III., zawiera: a) Witaj Pieśni; b) Krakowiak; c) Nasz śpiew; d) Pieśń o Domu; e) Duma, za komplet... .20

ZESZYT IV., zawiera: Marsz Towarzyski; Ej, towarzyszu pieśni, naprzód marsz .... .20

ZESZYT V., zawiera: a) Marsz Sokołów; b) Szewczyku, krawczyku; c) Z pieśnią; d) Ucichł już gwar; e) Ja i butelka, za komplet .... .20



Pieśni Pogrzebowe

Do Użytku Kościelnego a w szczególności Dla Chórów Narodowych żeńskich, męskich lub mieszanych



1780 Siedem Pieśni Pog. na chór miesz. a cappela 60

1781 Piętnaście Pieśni Pog. na ch. miesz. a capella 80

1950 Sześć Pieśni Pog. na chor męski a capella 60

1951 Jedenaście Pieśni Pog. na chór męski a capella 60

UWAGA: Szczegółowy opis tych pieśni, patrz ogłoszenie w Echu Muzycznem

Nowy Transport Nut z Polski

Do nabycia w redakcji Echa Muzycznego Komp. T. O. Mański

1. Pamiętnik. Zbiór 5-ciu łatwych utw. na fortepian 1.50
2. Siedzi sobie św. Pioter orety. Na fortep. z tekstem i głosem .75
3. Zbiór 10-ciu Toastów na chór mieszany a capella .... .60
4. Zbiór 10-ciu Toastów na chór męski a capella .... .60
5. Pastorałka. "Co to woła—Gloria" na 4 gł. ch. żeń. i męs. .60
6. Pastorałka. "Hej nam hej" na chór miesz. a capella .... .60
7. Pastorałka. "Hej nam hej" na chór męski a capella .... .60
8. Módl się za nami, na Maj i Paźd. ch. miesz. part. i 4 głosy 1.10
9. Zbiór Melodji Ludowych (50) Do Lit. Lor. na or. z t. Cz. I 2.50
10. Trzy Litanje Loretańskie i Memorare na 4 gł. miesz. z 4 gl. 1.65

UWAGA:—Na ekspedycję i zwykłą pocztę prosimy dołączyć 10% więcej, a za nadesłaniem 10c wyślemy obszerny katalog.

ZAMAWIAĆ PROSIMY
Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia
B. J. ZALEWSKI, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILL.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę